

Czytaj dodatek Z SUCHEGO LASU

Nagroda Business Centre Club Ostre Pióro 2006 dla Redaktora Naczelnego



Nagroda Stowarzyszenia Dziennikarzy RP Dziennikarskie Koziołki 2016 dla Redaktora Naczelnego



Nagroda Stowarzyszenia Dziennikarzy RP Dziennikarskie Koziołki 2007 dla Zespołu Redakcyjnego



Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI

Najchętniej czytany w WIELKOPOLSCE

Ukazuje się od 15 maja 2002 roku

ATRAKCYJNE CENY!



RENAULT
 AUTO DRAP
 SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY
 TEL. 61 868-44-61
 POZNAŃ-ŁAWICA,
 UL. ŻŁOTOWSKA 83/85
 WWW.AUTODRAP.PL

Rok XIX Numer 450-451 24 lutego 2021 ISSN 1734-5294 www.twojtydzien.pl e-mail: twoj-tydzien@wp.pl GAZETA BEZPŁATNA

ZDROWIE

Morsowanie a włosy

strona 4

FELIETON

Monika Mańkowska

Zdalna produkcja przyszłych półgłówków

strona 5

JUBILEUSZ TTW

Rozmowa z **RYSZARDEM KOTYSEM**

strona 6

SUCHY LAS

Podatkowe ulgi...

Rozmowa z **GRZEGORZEM WOJTERĄ**

strona 7

Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI w WERSJI ELEKTRONICZNEJ NA www.twojtydzien.pl



Nie jesteśmy naprawdę mniej warte od facetów

Rozmowa z **HANNA ŚLESZYŃSKĄ**, aktorką filmową i teatralną

strona 3



CIEKAWOSTKI KOSMETYCZNE

Skuteczne i nowoczesne

Seria GOOD FOR w ramach marki SEPHORA COLLECTION zapewnia preparaty oczyszczające i pielęgnujące. GOOD FOR YOU (dobre dla ciebie) oznacza formuły zawierające minimum 90% składników naturalnego pochodzenia. GOOD FOR VEGAN - produkty przyjazne weganom, bez składników pochodzenia zwierzęcego. Zgodnie z polityką Sephora Collection dotyczącą ograniczania użycia plastiku, produkty są dostępne w ekologicznym opakowaniu. Opakowania wykonane są nawet w 100% z plastiku pochodzącego z recyklingu (oprócz nakrętki i etykiety) we Francji przez firmę, która ogranicza zużycie energii.

Płyn do demakijażu ust i oczu Sephora Collection Gentle Eye And Lip Makeup Remover (125 ml, 29 zł) zawiera 95% składników pochodzenia naturalnego. Mieszanka rumianku i kwasu hialuronowego delikatnie usuwa nawet najtrwalszy makijaż. Świeża, przyjemna, żelowa konsystencja koi wrażliwą i delikatną cerę. Łagodna formuła jest zarazem skuteczna w usuwaniu pomadki do ust, tuszu do rzęs, cieni do powiek bez pocierania.

Odświeżający tonik dla mieszkańców miast Sephora Collection Gentle PH Balancing Toner Anti-Pollution And Soothing Tonic (200 ml, 59 zł) aby zapobiec „duszeniu się” skóry, nawilża, wygładza jej teksturę i pomaga usuwać cząsteczki zanieczyszczeń, jednocześnie wyrównując pH skóry. Tonik składa się w 94% ze składników pochodzenia naturalnego, w tym ekstraktu z chlorelli, rodzaju mikroalg oraz ekstraktów z alg brunatnych zdolnych do naprawiania szkód spowodowanych przez zanieczyszczenia. Klinicznie potwierdzona tolerancja zapewnia, że tonik jest odpowiedni do każdego rodzaju skóry. Jest wegański, a butelka stworzona z myślą o środowisku.

Płatki nawilżająco wygładzające od SEPHORA COLLECTION Hydrating Booster Pads (69 zł, 60 szt.) składają się w 99% ze składników naturalnego pochodzenia. Pozostałe 1% to substancje, które zapewniają przyjemne wrażenia i trwałość produktu. Płatki do każdego rodzaju skóry nasączone kwasem hialuronowym i aloesem natychmiast nawilżają i wygładzają skórę. Lekka i przyjemna konsystencja szybko się wchłania. Z czasem powierzchnia skóry staje się bardziej ujednolicona i udoskonalona. Słoiczek składa się w 88% z bioplastiku z trzciny cukrowej.

Maseczki witaminowe w płachcie od SEPHORA COLLECTION (25 zł, szt.) składają się w 95% ze składników naturalnego pochodzenia wzbogaconych ekstraktami roślinnymi i witaminami. Idealnie przylegają do skóry! Wystarczy 5 minut, aby wzbogacone Witaminami B3, B6, C lub E maseczki zadziałały jak pielęgnacyjny „zastrzyk” dla skóry, zapewniając widoczne efekty! Papaja - pomaga uzyskać promienny wygląd skóry. Mango ma właściwości nawilżające, idealne do odżywienia skóry. Aloe nawilża skórę i chroni ją przed wysuszeniem. Smoczy owoc o wysokiej zawartości witamin działa oczyszczająco. Maseczki są produkowane z włókien bananowych należących do odpadów z upraw rolnych.

Balsam do ust w szyfcie SEPHORA COLLECTION o aksaminowej i śliskiej formule odżywia i pielęgnuje usta na co dzień. Dostępny jest w 2 konsystencjach o różnych składnikach i odpowiednim zapachu. (100g, 26 zł) Kokos działa kojąco, Róża zwiększa blask, Goji ma działanie ochronne, Mandarynka działa napinająco, Migdał ma działanie nawilżające, Wanilia odżywia i wygładza skórę, a Smoczy owoc złuszcza naskórek. Peeling z miodem wygładza i koi usta. Balsamy stosujemy w ciągu dnia, a peeling 2 razy w tygodniu!

Z okazji Dnia Kobiet mamy dla naszych Czytelniczek 3 zestawy SEPHORA COLLECTION: Płyn do demakijażu ust i oczu, Odświeżający tonik przeciw zanieczyszczeniom, Płatki nawilżająco wygładzające, Maseczkę witaminową w płachcie i Balsam do ust w szyfcie. Prosimy o przysłanie maila na adres nagrody.tydzien@wp.pl z hasłem Sephora Collection.

Wegański prysznic



Żel pod prysznic **Mięta herbaciana** (500 ml - ok. 10 zł) zawiera delikatne, łagodne dla skóry składniki myjące łatwe do spłukiwania, co zmniejsza zużycie wody. Daje powiew witalności pozostawiając na skórze przyjemny zapach. Ma 95% składników pochodzenia naturalnego. **Płyn do kąpieli ZIAJA Księżycowa pitaja** (500 ml - ok. 9,50 zł) oparty na delikatnej bazie myjącej jest wzbogacony łagodnymi, roślinnymi składnikami nawilżającymi i ma micelną formułę bez mikroplastiku. Zapewnia skórze przyjemną świeżość podczas kąpieli. Tworzy miękką, zapachową pianę. Polecamy też **wegańskie płyny do kąpieli albo żele pod prysznic ZIAJA** nasycone nektarem **włoskich fig, słonecznej pigwy** lub **czerwonej porzeczki**. Zawierają 95% składników pochodzenia naturalnego, są łatwe do spłukiwania dla mniejszego zużycia wody. Zapewniają adekwatną higienę i przyjemne zapachy.

Retinol z roślin

GREEN RETINOL to linia kosmetyków **LIRENE**, które właściwości przeciwzmarszczkowe zawdzięczają roślinnym substancjom aktywnym. Kosmetyki wegańskie certyfikowane przez ECOCERT GREENLIFE zgodnie ze standardem COSMOS. Ekspertki Laboratorium Naukowego **Lirene** wykorzystały pozyskany w ekologiczny sposób ekstrakt z ziela Picao preto z lasów Amazonii – 100% naturalny odpowiednik retinolu. Pobudza on w skórze produkcję kolagenu, elastyny i komórkowego czynnika wzrostu. Poprawia jędrność i widocznie spłyca zmarszczki bez efektów ubocznych, możliwych przy stosowaniu standardowego retinolu w wysokim stężeniu. Działanie uzupełniają odżywcze olejki i masła roślinne dostosowane do cer w różnym wieku. Woda różana to źródło cennych witamin, flawonoidów oraz antyoksydantów. Doskonale nawilża i koi skórę. Komplex liftingujący z tapioki poprawia napięcie skóry i wypełnia zmarszczki. Oleje arganowy i canola ujędrniają i odżywiają dojrzałą skórę. **Błyskawicznie napinające serum wypełniające** redukuje zmarszczki wokół oczu i ust, wyrównuje koloryt skóry oraz poprawia owal twarzy. Seria obejmuje też: **Krem liftingujący na dzień 50+, Krem odżywczy na noc 50+, Krem odmładzający na dzień 60+, Krem regenerujący na noc 60+, Krem ujędrniający na dzień 70+ i Krem odbudowujący na noc 70+**. Ceny ok. 29.99 zł (30 ml serum, 50 ml kremy).



Z okazji Dnia Kobiet mamy dla naszych Czytelniczek 3 zestawy **GREEN RETINOL** marki **LIRENE**: Błyskawicznie napinające serum wypełniające, Krem liftingujący na dzień 50+ i Krem odżywczy na noc 50+. Prosimy o przysłanie maila na adres nagrody.tydzien@wp.pl z hasłem **GREEN RETINOL**.

Proteiny dla włosów

Włosy potrzebują składników aktywnych: nawilżających humektantów, odbudowujących ubytki protein i natłuszczających emolientów, które pozostawiają na powierzchni włosów delikatny film ochronny. Właściwe proporcje między proteinami, emolientami i humektantami zapewnią balans by utrzymać je w dobrej kondycji. Blogerka Anna Kołomycew, znana jako **Anwen** stworzyła własną markę produktów do włosów. Nowością **Anwen - kuracja PROtein** powstała do regeneracji włosów. Każda ampulka zawiera cztery rodzaje protein o maksymalnym stężeniu. Hydrolizowane proteiny owsa wypełniają ubytki w łusce włosa. Cysteina to jeden z aminokwasów wchodzących w skład keratyny - podstawowego budulca włosów, skóry i paznokci. Cysteina nawilża, pogrubia i przywraca włosom blask. W składzie jest też nawilżający kwas hialuronowy i lekki emolient w postaci estrów z naturalnego masła shea, które sprawiają, że włosy są bardziej elastyczne i podatne na układanie. Kurację można stosować raz-dwa razy w miesiącu. Wystarczy wczesną zawartość ampulki w umyte, odsączone z nadmiaru wody włosy, założyć czepek i podgrzać ciepłym powietrzem, a po 30 minutach spłukać letnią wodą i nałożyć odżywkę. Można też wymieszać ampulkę z porcją maski albo użyć jej jako podkładu przed zabiegiem olejowania. Wówczas nakładamy ją na suche lub mokre włosy, na minimum pół godziny, a po wszystkim myjemy głowę szamponem. Kuracja proteinowa – 49,99 zł/ 4 x 8ml



Natura to siła

Składniki organiczne i pochodzenia naturalnego. Certyfikowane ekstrakty roślinne z monitorowanych, ekologicznych upraw. Kompozycje zapachowe pochodzenia naturalnego i nowoczesne technologie. A do tego skuteczność działania i bezpieczeństwo stosowania potwierdzone w badaniach. To właśnie oferują preparaty **LIRENE** z linii **NATURA Eco**.

Odmładzający eco olejek do twarzy vege róża damasceńska (29.99 zł, 30 ml) zawiera 100% składników pochodzenia naturalnego, w tym 15,5% składników organicznych o działaniu przeciwzmarszczkowym i odżywczym. Ekstrakt z róży damasceńskiej wnika w głąb naskórka, skutecznie spłycając i zmniejszając widoczność linii i zmarszczek. Naturalne oleje arganowy, oliwny i jojoba wzmacniają i nawilżają. Witamina E chroni i regeneruje, przywracając szarej cerze promienny blask. **Kojący płyn micelarny do oczyszczania i demakijażu twarzy i oczu LIRENE NATURA** z naturalnymi płatkami nagietka (27.99 zł, 400 ml) pływającymi w butelce zawiera 99% składników naturalnych i organicznych. Usuwa nawet wodoodporny makijaż, oczyszczając delikatnie. Przynosi ulgę skórze podrażnionej i zaczerwienionej. Zawiera też: ekstrakt z lukrecji, organiczny szarotkę alpejską i betainę, która nawilża i koi. **Lawendowy olejek do demakijażu twarzy i oczu LIRENE NATURA** z ekstraktem z 7 kwiatów to przyjemny i skuteczny kosmetyk, który pod wpływem wody zmienia się w zmywalne mleczko (29.99 zł, 100 ml). Natomiast **Eco Masło do ciała z olejem z kielków pszenicy i olejem z konopi LIRENE** (25.99 zł, 200 ml) o wegańskiej, bogatej formule zawiera aż 98% składników naturalnych, które odżywiają i nawilżają: olej z konopi, ekstrakt z kielków owsa, olej sojowy, masło shea i olejek z 7 kwiatów. Eco masło regeneruje skórę, przywracając jej zdrowy wygląd. Błyskawicznie się wchłania.



STRONĘ PRZYGOTOWAŁA MONIKA MAŃKOWSKA

Nie jesteśmy naprawdę mniej warte od facetów

Rozmowa z **HANNA ŚLESZYŃSKĄ**, aktorką filmową i teatralną



- Niedawno były Walentynki... Porozmawiajmy więc o... temacie ważnym w życiu kobiety, czyli o facetach.

- O facetach? Bo ja wiem, czy to taki strasznie ważny temat? Jakoś nigdy się nad tym nie zastanawiałam. Mam bardzo fajne układy z wszystkimi mężczyznami, z którymi byłam w swoim życiu. Z pierwszym mężem Wojtkiem byliśmy razem na roku, mamy dorosłego syna Mikołaja i zawsze możemy na sobie polegać. Z kolei z Piotrkim (Gąsowskim) byliśmy kilkanaście lat, mamy syna Kubę, przyjaźnimy się nawet, a ponieważ nie rozstaliśmy się przez jakąś osobę trzecią, więc łatwiej nam

żam, że nie można generalizować. Mężczyźni są po prostu inni. O tym możemy rozmawiać po „Kobiecie Pierwotnej”. Bo to jest właśnie sztuka o facetach, o tym, jak my sobie z nimi radzimy. Dobrze by było, gdyby każdy z nas spojrzął na swoje relacje damsko-męskie z poczuciem humoru, miał go więcej na co dzień, to by nam wszystkim pomogło w wielu sytuacjach, wszystkim byłoby łatwiej, a my zbyt wiele momentów zaczynamy strasznie poważnie.

- Co w mężczyźnie zasługuje na zachwyt, w czym warto go naśladować?

- To, że oni są zupełnie inni,

dziesz? Bo jak jedziesz, to przestań się dręczyć. Skup się na tym, co trzeba. Jak przyjedziesz, będziesz się oddawała dzieciom i domowi”. Więc też trzeba się uczyć od nich takiego podejścia do życia. Poza tym, faceci potrafią się zorganizować i realizować swoje plany i marzenia, potrafią pójść pograć w piłę, w golfa, w tenisa, na siłownię. A my często się poświęcamy, bo nam jest trudno zostawić dzieci. Może trzeba by było ich podpatrywać i uczyć się, jak się realizować. Bo potem jesteśmy rozżalone. Ale związki są bardzo trudną rzeczą.

- Mężczyźni z większą swobodą mówią o nas. Z nami tak nie jest. Swojego czasu rozmawiałam z mistrzem Zbigniewem Zapasiewiczem o kobietach. On o nich pięknie mówił i w ogóle nie bronił się przed tym. A którą kobietę nie zapytam o mężczyznę, to się wycofuje.

- Bo gdy doznajemy krzywdy, to mamy w sobie żal w stosunku do jakiejś relacji, bo każde rozstanie to jest jakaś porażka. Ja to też traktowałam w takich kategoriach i było mi ciężko. Ale postanowiłam nie hodować w sobie żalu, nie mieć roszczeń i broń Boże nie nastawiać dzieci przeciwko sobie. Wymaga to pracy, ale warto.

- A może nam tak trudno mó-

- Jakie błędy popełniamy, kiedy jesteśmy z mężczyzną?

- Ja uważam, że nie możemy

stawić się w takiej sytuacji, że jesteśmy mniej warte bez facetów. Powinnyśmy budować swój wizerunek i dbać o swoje realizacje niezależnie od faceta. Nie uzależniać się, że jak jestem bez niego, to jestem mniej warta. Różne sytuacje się zdarzają. Można być jakiś czas bez mężczyzny, ale jeśli już, to warto być z kimś, kto jest fantastycznym towarzyszem życia. I nie zostawać w takiej relacji, że bez niego sobie nie poradzimy, bo on nam wszystko załatwi. Trzeba być z kimś, kto się troszczy, kto myśli o nas, o kim my myślimy. To wszystko oczywiście jest bardzo trudne.

- Czego mężczyzna nie może czy nie powinien przy pani zrobić, żeby pani nie obrazić?

- Też nie umiem tego powiedzieć, nie jestem dobra od wygłaszania takich prawd. Może w roli łatwiej byłoby mi to sformułować. Każdy facet jest inny. Nigdy nie miałam takiego ustalonego ideału, że mój facet musi być taki i taki czy taki i taki. Bardziej mi na przykład odpowiada bałaganiarz niż pedant, ale ktoś może woli odwrotnie. Moja koleżanka była z facetem, który miał w szafie wszystko kolorami poukładane. I on by mnie po prostu znienawidził za moje bałaganiarstwo. Mnie bałaganiarz nie przeszkadza, niech rozwała, niech rozrzuca. Taka wada w ogóle nie jest wadą, którą trzeba tępić.

nie ze mną, bo jak już jesteśmy z facetem, to go zamęczamy, strofujemy, przykręcamy śrubę, nie damy czasem oddychać, jesteśmy zaborcze. Jak to jest mój facet, to ja jestem zaborcza. Nie dam mu pojechać nigdzie, nie dam spotkać się z kolegami. To jest nasza wada. A dlaczego tak jest? Pewnie dlatego, bo się czujemy zagrożone, że może zaraz kogoś spotka, a może się będzie bawił. Musimy z tym walczyć. Ja też nie mam na to patentu, nie jestem taka mądra. Cały czas mam problemy. To jest bardzo trudne, dlatego w sztuce „Kobieta pierwotna” obśmiewa się pewne rzeczy i to jest właśnie fajne. Jakby człowiek miał więcej luzu i powiedział sobie „Dobrze, kochanie, idź, spotkaj się, upij się nawet, wróć, kiedy chcesz”, jak by dawał wolność, to byłoby lepiej, a jak się ciągle ogranicza i pilnuje, to potem są konflikty, ale u niektórych kobiet to jest nie do przekroczenia. Generalnie to jest coś takiego, że my mamy zaniżone poczucie własnej wartości. Nie wiem, czy to tylko w naszym kraju. Czytałam kiedyś taki tekst, że jak się podejdzie do kobiety i powie, że fatalnie wygląda i jest gruba, to zamiast komuś powiedzieć „Spadaj” i czuć się dobrze, jak Amerykanki, które mają ogromne nogi i chodzą w szortach, to my – będąc i młode, i szczupłe – zaraz sobie myślimy: „Boże, beznadziejna jestem, gruba, mam beznadziejne,

Dokończenie na stronie 12

...warto być z kimś, kto jest fantastycznym towarzyszem życia...

się przyjaźnić. Ja nie jestem specjalnie mądra w tym temacie, nie mam patentów, jak to zrobić, ale po prostu bardzo wiele nas łączy. Mamy przyjaciół jeszcze ze szkoły teatralnej, tych samych profesorów, razem pracowaliśmy na różnych planach, w teatrze i na estradzie, więc to jest taka przyjaźń na lata, na wielki.

- Do czego nie nadają się faceci?

- To trudno powiedzieć. Uwa-

to też znaczy, że powinniśmy się uczyć wielu rzeczy wzajemnie, oni od nas, a my od nich. Faceci mają trochę inne podejście do życia. My wszystko rozgrzebujemy emocjonalnie, lubimy rozpamiętywać. Pamiętam, ile razy wyjeżdżaliśmy na koncerty, ja przeżywałam, że zostawiam dziecko, albo kiedy przychodził weekend, a nas nie było. Facet podchodzi do sprawy konkretnie: „*Sluchaj, no to co, zostajesz czy je-*

Hanna Śleszyńska (ur. 11 kwietnia 1959 w Warszawie) – polska aktorka filmowa i teatralna.

W 1982 ukończyła studia w Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej w Warszawie. Na scenie zadebiutowała w „Niebie zawieszonych” Bertolta Brechta w reż. Leny Szurmiej, na deskach Teatru Ateneum. Występowała w teatrach warszawskich: Komedii (1982-1990, 2002, 2006), Za Daleki (1989), Nowym (1990-1994), Rampa (1995-1997), Dramatycznym (1996-1998), Syrena (2005).

W 2005 była uczestniczką programu „Taniec z gwiazdami”. Odpadła w trzecim odcinku, zajmując dziewiąte miejsce. Jej partnerem był Michał Szuba.

Telewidzom może być znana jako siostra Eugenia Basen z serialu „Daleko od noszy” i gosposia Jadzia w serialu „Rodzina zastępcza” oraz jako pani Irenka w serialu „O mnie się nie martw”.

Jest jedną z bohaterek książki „Odnaleźć dobro” Marzanny Graff-Oszczepalińskiej, w której w formie pamiętników opowiada o swoim spotkaniu z dobrem.

Była związana z aktorem Piotrem Gąsowskim. Para rozstała się po kilkunastu latach związku, ma syna Jakuba (ur. 1995). Z poprzedniego związku Śleszyńska ma też syna Mikołaja (ur. 1985). W latach 2005-2019 była związana z Jackiem Brzoską – przedsiębiorcą i byłym tyżwiarzem.

KARYKATURA SHOW

„Jeden z najszybszych karykaturzystów świata”

Cata Polska ...Europa, USA, Australia

www.karykatyry.com • karykatyry@onet.pl

Firmowe eventy
konferencje,
targi,
wesela...



Polacy szczepią dzieci przeciw grypie?

Według najnowszego badania przeprowadzonego przez Ogólnopolski Program Zwalczania Grypy w sezonie 2020/2021 tylko 1/3 rodziców skorzystała ze możliwości zaszczepienia swoich dzieci przeciw grypie, a ponad 60% badanych zadeklarowało, iż tego już nie wykona w tym sezonie.

KRZYSZTOF JANICKI

Od lat wiadomo, że grypa to choroba, która objawia się nagle, a jej przebieg może być gwałtowny i w znaczącym stopniu osłabić organizm. Istnieje wiele metod ograniczania rozprzestrzeniania się wirusa grypy, jednak najskuteczniejszym sposobem zapobiegania chorobie i jej groźnym powikłaniom są szczepienia. Pomimo wielu dowodów potwierdzających skuteczność szczepień „wyszczepialność” wśród najmłodszych jest wciąż na zatrważająco niskim poziomie.

Wśród najpopularniejszych powodów niechęci do nieszczepień dzieci jest przekonanie o braku skuteczności szczepionki (22%), twierdzenie, że dziecko nigdy nie przechodziło grypy (21%) oraz brak rekomendacji szczepienia ze strony pediatry (17%). Wiele osób całkowicie lekceważy grypę lub uważa, że to tylko przeziębienie, które może być niebezpieczne jedynie dla osób starszych.

Tymczasem okazuje się, że wirus gry-

py jest również niebezpieczny dla dzieci ponieważ nie mają one w pełni rozwiniętego układu odpornościowego. Są one narażone nie tylko na zachorowanie, ale także na groźne powikłania pogrypowe, takie jak: zapalenie ucha środkowego, zapalenie płuc, zapalenie zatok obocznych nosa, drgawki gorączkowe i inne.

Wirus grypy nie wybiera, a dzieci są szczególnie narażone na zachorowanie i ciężkie powikłania pogrypowe, więc powinny podlegać szczepieniom. Niestety, małe dzieci nie są w stanie przekazać dokładnych dolegliwości, które im doskwierają, dlatego tak łatwo grypę pomylić z inną chorobą.

Kolejną przyczyną nieszczepienia dzieci, podawaną przez 9% ankietowanych była obawa dziecka przed igłą i zastrzykiem. Należy jednak podkreślić, że na rynku dostępna jest szczepionka donosowa dla dzieci, która jest w 50% refundowana dla dzieci do ukończonych 2 lat do skończonych 5 lat.

Grypa to szczególna choroba, z którą wiąże się nie tylko nieprzyjemne objawy, ale też poważne powikłania pochorobowe. **Najbardziej narażone grupy to seniorzy, dzieci oraz kobiety w ciąży.** Pomimo wielu badań potwierdzających to, że szczepionki są skuteczne i bezpieczne, wielu rodziców nadal nie decyduje się na zaszczepienie swoich pociech.

Szczyt sezonu grypowego przypada na

okres między styczniem a marcem, zatem wciąż nie jest za późno, aby zaszczepić się przeciw grypie. Jest to niezwykle istotne zwłaszcza teraz, gdy dzieci, które uważane są za transmittor wirusów grypy, powróciły do szkół. Każdego roku w Polsce występuje bardzo niski procent zaszczepienia dzieci przeciw grypie i wynosi zazwyczaj zaledwie 1%.

- Najmłodszy odpowiadają za transmisję wirusów grypy w środowisku, to oznacza, że są głównymi wektorami zakażenia wirusem, zarówno wśród swoich rówieśników, jak i rodziców, dziadków, rodzeństwa i dla reszty społeczeństwa. Zaszczepienie tylko co piątego dziecka może zmniejszyć ryzyko wystąpienia grypy wśród reszty społeczeństwa o blisko połowę – tłumaczy dr hab. n. med. Ernest Kuchar, Prezes Polskiego Towarzystwa Wakcynologii.

Rodzice, którzy zdecydowali się na zaszczepienie swoich dzieci (38%) w obecnym sezonie jako główne powody swojej decyzji podają: profilaktykę, chęć uniknięcia powikłań pogrypowych oraz rekomendację tego szczepienia przez lekarza pediatrę. Nieco częściej niż co czwarta badana osoba szczepi dzieci z uwagi na zwiększone zagrożenie zakażenia w przedszkolu lub szkole. Istotnym czynnikiem przemawiającym za zaszczepieniem dzieci było również to, że znajomi ankietowanych szczepią swoje dzieci – aż 24% badanych zaznaczyło taką odpowiedź. Zdecydowana większość respondentów i respondentek, którzy w tym sezonie zaszczepili swoje dzieci, deklaruje chęć zaszczepienia ich również w przyszłym sezonie.

Morsowanie a włosy

Polaków ogarnęła moda na morsowanie. Mamy miłośników zimnych kąpiei w różnych formach, począwszy od klasycznego morsowania, czyli zanurzenia się w lodowatej wodzie w morzu czy jeziorze, przez morsowanie pod prysznicem aż po morsowanie na sucho, czyli ekstremalne, półnagie biegi po górach. Rosnące zainteresowanie morsowaniem skłania do przyjrzenia się temu tematowi także w kontekście zdrowia włosów. Trycholog podpowiada jak chronić włosy wchodząc do lodowatej wody. Czy morsowanie pod prysznicem jest zdrowe dla naszych włosów?

BARBARA KORDIAS

Kąpiele w zimnej wodzie hartują organizm, poprawiają krążenie i termoregulację, ale odpowiedź na pytanie czy morsowanie jest zdrowe? – nie jest jednoznaczna. Zależy to bowiem od naszego stanu zdrowia, wieku i indywidualnych predyspozycji.

Przystępując do morsowania trzeba być odpowiednio przygotowanym pod względem zdrowotnym, kondycyjnym, a także psychicznym. Doświadczeni miłośnicy morsowania wiedzą, że do morsowania należy przygotować się kilka miesięcy wcześniej, osuwając stopniowo swój organizm z zimną wodą. To minimalizuje ryzyko szoku termicznego, gdyż kąpiele w zimnej wodzie są sporym wysiłkiem i silnym szokiem dla naszego organizmu.

Przed podjęciem decyzji o dołączeniu do miłośników lodowych, zimnych kąpiei warto skonsultować się z lekarzem, aby wykluczyć problemy kardiologiczne i inne przeciwwskazania jak np.: choroby układu krążenia, choroby naczyń mózgowych, epilepsję, choroby nerek czy nadciśnienie.

Przygotowując się do morsowania, oprócz pracy wykonanej wcześniej celem osuwania się z zimną wodą, należy pamiętać o kilku elementach, jak odpowiedni strój kąpielowy, ręcznik i koc. Można także zaopatrzyć się w buty do morsowania i rękawiczki, aby zbyt szybko nie wychłodzić ciała.

Niezwykle istotna jest czapka, gdyż przez głowę ucieka dużo ciepła. Służy ona także ochronie naszych włosów, które są narażone na szkodliwe działanie czynników atmosferycznych, jak mroźne i minusowe temperatury. Brak czapki podczas morsowania niesie za sobą ryzyko przeziębienia cebulek włosów, co może mieć bardzo poważne skutki dla ich kondycji, a nawet powodować wzmożone wypadanie.

Oslabione w wyniku braku ochrony przed zimnem mieszki włosowe nie są dostatecznie zaopatrzone w odpowiednie składniki, które są niezbędne do prawidłowego funkcjonowania, co może skutkować również mniejszym dotlenieniem. W wyniku czego, większa ilość włosów może przechodzić w fazę telogenu, czyli fazę wypadania.

Ważny jest także sam wybór czapki, gdyż jeśli jest ona za ciepła to przegrzewamy gruczoły łojowe i one pracują nad wyraz intensywnie, co skutkuje nadmiernym wydzielaniem łoju i tym samym powstaniem łojotoku. Z kolei zbyt cienka czapka podczas mroźnych dni, nie daje nam odpowiedniego zabezpieczenia przed utratą ciepła. Najlepszym wyborem są więc czapki wełniane, ponieważ nie przegrzewa się w nich głowa i w takiej czapce gruczoły łojowe pracują prawidłowo.

Jeśli nie jesteśmy miłośnikami zimowych kąpiei w morzu czy w jeziorze, możemy wypróbować morsowanie w wydaniu domowym pod prysznicem. Regularne naprzemienne ciepło-chłodne prysznice mogą zwiększyć naszą odporność i sprawić, że będziemy mniej narażeni na sezonowe infekcje. To także domowy sposób na terapię zimnem w celu poprawy krążenia i redukcji cellulitu. Na zimnych prysznicach skorzystać mogą także nasze włosy.

Zimny prysznic zamyka łuski włosów. Włosy się mniej puszą, są gładziej i bardziej błyszczą. Naprzemienne ciepło-chłodne strumienie wody są także korzystne dla skóry głowy, gdyż stymulują mikrokrążenie, co może pozytywnie pobudzać włosy do wzrostu. Zwiększona mikrocyrkulacja krwi w kapilarkach oplatających mieszkę włosową dostarcza niezbędnych składników odżywczych, aby włosy zachowały prawidłowy wzrost i zdrowy wygląd. Naprzemienne prysznice ciepło-zimno działają pozytywnie na kondycję skóry i włosy, domykając nie tylko łuski włosowe, ale także pory skóry głowy.

Morsowanie ma sporo zalet. To klasyczne w morzu czy w jeziorze zwiększa odporność organizmu, poprawia kondycję skóry, redukuje stany zapalne oraz poprawia wydolność układu sercowo-naczyniowego. Morsowanie pod prysznicem ma także swoich zwolenników. Bez względu jaką metodę morsowania wybierzemy, pamiętajmy o zdrowym rozsądku.

Junior angin dla dzieci



Pomoc w leczeniu bólu małego gardła od 4 roku życia przyniesie **junior angin** – smakowite truskawkowe tabletki. Zawarty w nich porost islandzki powleka podrażnioną błonę śluzową ochronną warstwą, która łagodzi podrażnienia i przyspiesza regenerację śluzówki i zapobiega przenikaniu drobnoustrojów chorobotwórczych. Cynk i pantotenen wapnia to kompleks pielęgnujący - ochronny. Tabletki **junior angin** dostępne są w aptece, bez recepty. (12,96 zł / 24 tabl.)

Folik potrzebny w ciąży



Kobiety w ciąży i karmiące piersią mają zwiększone zapotrzebowanie na kwas foliowy. Niedobory kwasu foliowego w tym okresie mogą prowadzić do powstania wad wrodzonych cewy nerwowej u noworodka. **Folik** polecany jest u kobiet przed poczęciem i we wczesnym okresie ciąży.

Odblokowuje i regeneruje



Preparat **nasic** to aerazol, który jest pomocny na katar dla łatwiejszego oddychania przez nos bez uszkodzenia śluzówki już od 6 roku życia. **Krople nasic** udrażniają nos już po 5-10 minutach dzięki ksylometazolinie, która działa przeciwobrzękowo. Natomiast zawarty w nim dekspantenol o działaniu ochronnym i regenerującym odbudowuje błonę śluzową nosa i zmniejsza jej suchość.

Domowe sposoby na odporność



Sezon zachorowań trwa, dlatego potrzebne jest mocne uderzenie – w wirusy i bakterie. Wzmocnij swój układ immunologiczny poprzez dietę bogatą w produkty pomocne w walce z infekcjami. **Złote mleko** czyli mleko z **kurkumą** poprawia ukrwienie błony śluzowej, działa przeciwzapalnie. Z kurkumy, masła i odrobiny pieprzu trzeba zrobić pastę, którą należy wymieszać z gorącym mlekiem. **Czosnek** zawiera allicynę, która działa „zabójczo” na wirusy i bakterie (podobnie **cebula**). **Syrop czosnkowy** przygotowuje się z surowego czosnku. Należy dodać miód, sok z cytryny i wodę, a potem na dobę wstawić do lodówki.

Miód zawiera enzym, który rozkłada cukier do niszczącego bakterie nadtlenku wodoru. Zawarte w imbirze olejki eteryczne działają przeciwbakteryjnie i przeciwgrybiczo. Aby zrobić **Napar z imbiru z miodem i cytryną**, plasterki **imbiru** trzeba zalać wrzątkiem, a gdy przestygnie dodać do niego cytrynę i miód (by nie stracił swoich właściwości). **Kiszonki** – oprócz kapusty czy ogórków, także buraki i inne warzywa – są bogate w dobroczynne **bakterie probiotyczne**, które zasiedlając jelita człowieka, zwalczają drobnoustroje chorobotwórcze. Kiszonki zawierają też dużo witaminy C.

Kiedy domowe sposoby nie wystarczą sposobem na skrócenie czasu trwania choroby może być zastosowanie już przy pierwszych objawach infekcji preparatu **Groprinosin®**. Pomocny jest też w leczeniu opryszczki warg i skóry twarzy wywołanych przez wirusa (Herpes simplex). Teraz dostępny jest nowy **Groprinosin Forte®** (1000 mg) w postaci tabletek (40 tabl. – około 40 zł). Jego stosowanie jest dużo łatwiejsze.

DR N. MED.
TADEUSZ GROCHOWINA
Specjalista pediatra, pulmonolog
i medycyny rodzinnej

**Aerzoloterapia,
Diagnostyka alergologiczna
Diagnostyka nawracających
infekcji dróg oddechowych**

**Gabinet Pediatryczny
i Pracownia Aerzoloterapii**

Swarzędz os. Raczyńskiego 3/27 (domki)
Przyjęcia po rejestracji telefonicznej

tel. 61 818-60-57
tel. kom. 602-693-199

„MEDICAL”

**Swarzędzkie
Centrum
Stomatologii**

**Pelen zakres usług stomatologicznych
Ozonoterapia. Piaskowanie zębów.
Sedacja. Licówki. Kamera wewnątrzustna.
RTG. Znieczulenie komputerowe.**

62-020 Swarzędz, os. Dąbrowszczaków 26
tel. 61 817-41-10

Godziny przyjęć:
Pn-Pt 8.00-21.00 So 9.00-14.00

Zdalna produkcja przyszłych półgłówków



Mam już dość zdalnego nauczania. Oczywiście nie ja się uczę zdalnie, tylko w domu młodzież cały czas siedzi przy komputerach. Są w domu, więc wydaje się, że co chwilę się kręcą - z pokoju do kuchni i z powrotem - na posprzątanie po sobie mają czas dopiero po południu. Bo plan lekcji jest idiotyczny. Od rana do 15 lub dłużej. Czasem jest przerwa - za krótka, żeby cokolwiek zrobić, ewentualnie wziąć coś do jedzenia. Od rana nie mogą nawet pomóc w pracach domowych - bo się przecież uczą! Po południu są bardziej zmęczeni niż byli kiedykolwiek wracając ze szkoły. To znaczy ni by są w szkole, ale to nie jest żadna nauka. To już wiadomo, że ten rok dla edukacji będzie stracony.

Każdy z kim rozmawiam, narzeka na zdalne nauczanie, chyba tylko większość nauczycieli jest zadowolona. Bo kto by nie chciał siedzieć w domu i niby pracować - nie we własnej firmie na własną odpowiedzialność - ale na etacie (to ciekawe, że przedsiębiorcy mający swoje firmy robią wszystko, żeby nie trafić na kwarantannę, a chętnie na kwarantannę idą etatowcy). Siedzieć sobie i liczyć tylko, czy co miesiąc są pieniążki na koncie.

Są oczywiście nieliczni nauczyciele, którzy lubią swoją pracę i kontakt z uczniami, wołają wyjść z domu i rozmawiać z młodymi ludźmi bezpośrednio, przejmują się, jak przygotować uczniów do egzaminów. Właśnie taka znajoma nauczycielka już we wrześniu mi mówiła: „Nie mogę wytrzymać w tym pokoju nauczycielskim - uciekam jak mogę, bo można zwariować od tego jęczenia... większość marzy o tym, żeby zarządzili wreszcie zdalne nauczanie. Kwękają - tak im się nie chce przechodzić...”

Są nauczyciele, którzy jednak wołają wyjść z domu i nawet w szkole prowadzić tak zwane zdalne lekcje, bo w domu cała rodzina korzysta z laptopa, z Internetu i wszyscy sobie siedzą na głowie. Ale to są wyjątki.

Generalnie mam wrażenie, że niektórzy nauczyciele są przeszczeniwi. Podobnie jak lekarze dający e-porady. Swoją drogą prywatnie lekarze przyjmują, ale ciekawe, jak miałyby wyglądać e-wizyta u dentysty - „weźmie pan sobie młotek, przypasuje i tak porządnie się rąbnie, to ząb przestanie boleć. Albo ewentualnie obcęgi...”, a dziurę najlepiej zapackać cementem! A może ktoś ma pomysł na e-badanie ginekologiczne?

W niektórych instytucjach też pracuje się zdalnie - po połowie. Czyli połowa pracowników jest w biurze przez tydzień, a druga połowa w następnym tygodniu. Właściwie pracodawcy mogą dojść do wniosku, że skoro jest połowa ludzi i wszystko funkcjonuje, to za chwilę w ogóle wystarczy połowa obecnych pracowników, a resztę... można zwolnić.

A wracając do zdalnej edukacji... Koleżanka, która ma dziecko w 3 klasie szkoły podstawowej odetchnęła z ulgą, jak wróciła stacjonarna szkoła. Zdalne nauczanie polegało na tym, że matka od rana siedziała z dzieckiem nad zadaniami. Około godziny 10 na stronie klasowej pojawiała się wychowawczyni: „Dzień dobry moje dzieciaczki... I co tam skarby moje odrobiły?” Następnie przez około godzinę dzieci czytały po kolei niektóre swoje zadania z wczoraj, odrabiane przez kilka godzin popołudniowych i rano z rodzicami. Wspomniana koleżanka siedząc w tym samym pokoju z dzieckiem słuchała tej nibylekcji i szlag ją trafiał. Po około godzinie pani wyznaczyła zadania na jutro i zaświergotała: „No to do widzenia moje kochane misiaczki - do jutra.” Napracowała się... I tak codziennie od Dnia Nauczyciela przez cały listopad i grudzień. A pensje normalne.

Oczywiście nasza władza przywróciła naukę w przedszkolach i szkołach w klasach 1-3 tylko dlatego, żeby nie wypłacać zasiłków rodzicom, którzy musieliby zostać z dziećmi

w domu. Nie ma to związku z epidemią. Ja akurat uważam, że uczeń 4 czy 5 klasy szkoły podstawowej też nie powinien zostawać na całe dnie sam w domu, ale to władzy nie przeszkadza.

A już w ogóle nie rozumiem, dlaczego w przedszkolu i klasach 1-3 dzieci się mniej zarażają niż młodzież - tak zapewne myślą w rządzie. Już widzę ten dystans na przykład na boisku albo w sali gimnastycznej. Nie ma w tym żadnej logiki. I nie o logikę chodzi, tylko o sztuczne ograniczenia, nie mające nic wspólnego z epidemią.

Ja akurat się nie zdziwiłam, że w październiku ludzie zaczęli się przeziębiać - jak co roku. Od września w telewizji jest pełno reklam leków na OBJAWY grypy - jak co roku. Sama byłam chora teraz w lutym - jak co roku. A głowa mnie bolała tak jak panią Gardias, która opisywała swoją heroiczną walkę z Covidem. Wszyscy od jesieni do wiosny co roku chorują. Sorry, taki mamy klimat...

W ubiegłym roku nas wszystkich zamknęli, ale można było chodzić bez maseczek. Potem jeszcze długo maseczki nie obowiązywały na powietrzu. Jak już znajomi ministra zaopatrzyli swe hurtownie w maseczki, to stały się one obowiązkowe. Za chwilę znowu ogłoszą, że coś tam jest niezbędne, bo ktoś tam musi sprzedać zapas takich czy innych maseczek.

Właściwie wszystkie te przepisy o „oboznieniach” są podobno niezgodne z prawem i nawet przedstawiciele władzy, którzy łamali swoje własne przepisy, nie zostali przez sąd ukarani, bo sąd uznał, że wobec braku ogłoszenia stanu klęski żywiołowej wszystkie te ograniczenia są niezgodne z Konstytucją!!! Sorry, taki mamy kraj.

Brak logiki widać wszędzie. Trudno się dziwić, że w dniu otwarcia hoteli tłum się bawił na Krupówkach w Zakopanem. Normalnie ludzie by siedzieli w kawiarniach i pubach, ale te nadal były zamknięte. Wszyscy więc brali „napoje” i przekąski na wynos i balowali na ulicy. A to, że już po dwóch dniach minister zdrowia stwierdził, że to jest przyczyną wzrostu zachorowań (ba, oni wiedzą już dzisiaj, że będzie 3 fala i o ile wzrośnie liczba zachorowań w marcu) to dowód na to, jak wysrane z palca są te liczby. Większość balowiczów nadal siedziała w górach, a wirus podobno atakuje co najmniej po 2 tygodniach - tak mówili w ubiegłym roku. Niektórzy balowicze przecież mogli pracować zdalnie na wakacjach. A dzieci zdalnie z hotelu też mogą się „uczyć”. Bo słyszałam o szkołach, w których od października w ogóle wszystkie lekcje są skrócone.

Najbardziej żal mi młodych ludzi, którzy zaczęli rok szkolny, niekiedy w nowej szkole i od połowy października nie mają kontaktu z rówieśnikami, z fajnymi nauczycielami. Nie mogą wyjechać na wycieczkę klasową nawet jednodniową. Nawet gdyby wrócili do szkoły - nie będą mieli obiadów na wszystko. W szkołach o wielu sprawach decyduje (niestety) dyrekcja i na przykład w niektórych podstawówkach, teraz już czynnych, nie można prowadzić dodatkowych zajęć sportowych - po co dyrektorze kłopot?

Akurat w szkole przydałyby się dzisiaj stare zasady, gdy kuratorium decydowało z góry o wszystkim, we wszystkich szkołach obowiązywały te same reguły i ten sam system oceniania. A na dodatek w czasie ferii i wakacji można było wysłać dziecko na kolonię (nawet 3-tygodniową) lub młodzież od 15-18 lat na obóz (pełne 2 tygodnie) i rodzice nie musieli wydawać na to fortuny. Osobiście zwiedziłam Polskę na takich wakacjach i mam same dobre wspomnienia. A teraz dzieciaki cały rok szkolny siedzą w domach i się e-uczą, przeproszam „nie uczą”, potem przez prawie całe wakacje posiedzą przy komputerach. I... może niektórzy w następnych latach posiedzą drugi raz w tej samej klasie.

MONIKA MAŃKOWSKA

Daniel Obajtek - zbawca wszechświata



Każdy ma to, na co sobie zasłużył. Polacy - naród wyjątkowy pod każdym względem (a kto w to nie wierzy, niech głowę posypie popiołem), naród nieograniczonych możliwości, naród zupełnie niezwykły - mają swojego herosa, bohatera, swoje „słońce narodu”, czyli Daniela Obajtka, obecnie prezesa PKN Orlen, który jednak jeszcze pokaże na co go stać, bo stworzony jest do rzeczy naprawdę wielkich, niezwykłych, niepowtarzalnych.

Prezes Obajtek otrzymał niedawno nagrodę „Człowieka Wolności” przyznaną przez tygodnik „Sieci”, który wprawdzie niewiele osób czyta, ale który załapuje się systematycznie na całkiem spore pieniądze (liczone w milionach złotych) ze spółek skarbu państwa. To oczywiście oznaczają, że czytelnicy się nie znają na dobrej prasie tak jak marketingowcy spółek zależnych od ekipy rządzącej.

Ale wróćmy do Obajtka. Nagroda to zawsze nagroda, nie ma czego zazdrościć, a trze-

ba przyklasnąć i brać przykład. Tym bardziej że tegoroczny laureat - były wójt Pcimia (wcale nie żartuję) znalazł się we wręcz znakomitym towarzystwie, bo w latach poprzednich nagrodą tą wyróżniono takie wybitne postaci Polki, Europy i świata jak: prezes PiS Jarosław Kaczyński, premier Mateusz Morawiecki, prezydent Andrzej Duda i prezes Trybunału Konstytucyjnego Julia Przyłębska.

Sponsorami tegorocznej gali - przypomnijmy z dziennikarskiej gorliwości - był szereg państwowych spółek: PGE, PZU, Bank Pekao, Lotos, PGNiG, Tauron, Totalizator Sportowy, Alior Bank oraz Agencja Rozwoju Przemysłu.

O tym, że jest to ogromny sukces prezesa Orlenu przekonywać zapewne nie trzeba nikogo. Przecież nawet kręgi nam wrogie i nieprzychylnie muszą przyznać, że ta nagroda mu się po prostu należała. I tyle.

Prezes PiS Jarosław Kaczyński powiedział o nagrodzie dla Obajtka, że to sukces Polski

TOMASZ MAŃKOWSKI

Dokończenie na stronie 10

GALERIA TWOJEGO TYGODNIA



RYS. - SZCZEPAN SADURSKI

Trzeba szukać zeby... znaleźć

Z okazji Święta Zakochanych



Antoine de Saint-Exupéry napisał: „Prawdziwa miłość zaczyna się tam, gdzie niczego już w zamian nie oczekuje”.

Czy wiecie dlaczego z miłości ludzie ofiarowują sobie kwiaty? Robią tak, ponieważ w kwiatkach tkwi prawdziwy sens miłości. Kto chce posiąść kwiat na własność, zobaczy tylko jego więdnięce piękno. Ale jeśli podziwiać będziecie kwiat rosnący na łące, zatrzymacie go na zawsze. Wówczas zauważycie, że jest on nieodłączną częścią dnia, wschodu i zachodu słońca, zapachu wilgotnej ziemi i chmur na horyzoncie. Ścinając kwiat niszczy go. Tak samo jest z miłością i w tym przypadku działając siłowo, niszczy wszystko co piękne, co może nadejść.

Miłość jest wolnością i tylko zgodnie z tą

zasadą jest pełna i prawdziwa. Jednakże to, że nie możemy nikogo zmusić do miłości nie oznacza, że należy rezygnować z jej poszukiwania. Należy to robić nie bojąc się ryzyka, porażki, odrzucenia i rozczarowań. Ten kto przestaje szukać, przegrywa życie. Jednocześnie uważam, że w błędzie jest również ten, kto sądzi, że bycie związanym z drugim człowiekiem oznacza to samo, co kochać drugiego człowieka lub, że bycie z drugim człowiekiem oznacza bycie szczęśliwym. Niestety nie! I obarczenie partnera lub partnerki oczekiwaniami takimi jak: „On/Ona sprawi, że będę szczęśliwa” jest błędne.

Znamy co prawda bajki, które opowiada się małym dziewczynkom, że będą szczęśliwe dopiero wtedy, kiedy znajdą swojego księcia, który przyjedzie na białym koniu... No cóż... nawet jak

WIESIA PRYCIŃSKA

Dokończenie na stronie 10

15 maja 2022 roku minie 20 lat od dnia wydania pierwszego numeru „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO”.
W tym czasie ukazało się na naszych łamach sporo tekstów, które – jak nam się wydaje – warto przypomnieć.

W pewnym wieku życie biegnie tak szybko, że nie warto rozbierać choinki

Rozmowa z **RYSZARDEM KOTYSEM** (20.03.1932 - 28.01.2021), aktorem teatralnym, filmowym i telewizyjnym, reżyserem, kultowym Paździoczem ze „Świata według Kiepskich”



FOT. – MONIKA MAŃKOWSKA

- Gdy przygotowywałem się do naszej dzisiejszej rozmowy wpisałem w przeglądarkę internetową hasło „Ryszard Kotys”. I ukazały mi się różne zakładki, w wśród nich „Ryszard Kotys nie żyje”, „Ryszard Kotys zmarł”. To szokujące. Ktoś zrobił panu w Internecie głupi, szczeniacki dowcip?

- W Internecie aż roi się od wzdumanych nie wiadomo skąd informacji. Jak pan widzi, może pan być zresztą świadkiem w tej sprawie, że rozmawiamy, czyli... jednak żyje. Nie wiem, o co chodzi. Nie było takiego incydentu, że na przykład miałem wypadek, że leżałem w szpitalu, czy coś w tym rodzaju. To zwyczajne internetowe przekłamanie.

- Mówi pan często, że popularność pana żenuje, że nie nadaje się pan na aktora popularnego. Ale przecież decydując się na zawód aktora dobrowolnie podpisał pan cyrograf „na popularność”. To, co pan teraz mówi, to kokieteria, czy...

- Popularność aktora filmowego czy serialowego, to wymysł dzisiejszych czasów. Podobnie stało się ze sportowcami i przedstawicielami innych zawodów, którzy kiedyś mieli wprawdzie wielbicieli i swoich fanów, ale to nie było tak, jak teraz. Przed laty, gdy grało się w jakimś teatrze w danym mieście, to aktor z tego teatru był oczywiście znany i popularny, ale w tamtym mieście w pewnych kręgach, a nie w całym kraju. Potem ta popu-

larność rosła, rosła, a dzisiaj mamy już do czynienia z czystym szaleństwem. Tego nie rozumiem. Każdy człowiek, który coś robi, który jest szerzej znany - dotyczy to także na przykład dziennikarzy - może mieć swoich wielbicieli, ludzi którzy lubią z nim przebywać, czytać jego teksty lub oglądać go w teatrze czy filmie, ale to nie musi dotyczyć wszystkich i nie musi wszystkim się podobać.

- Próbuje pan ocalić swoje prawo do prywatności?

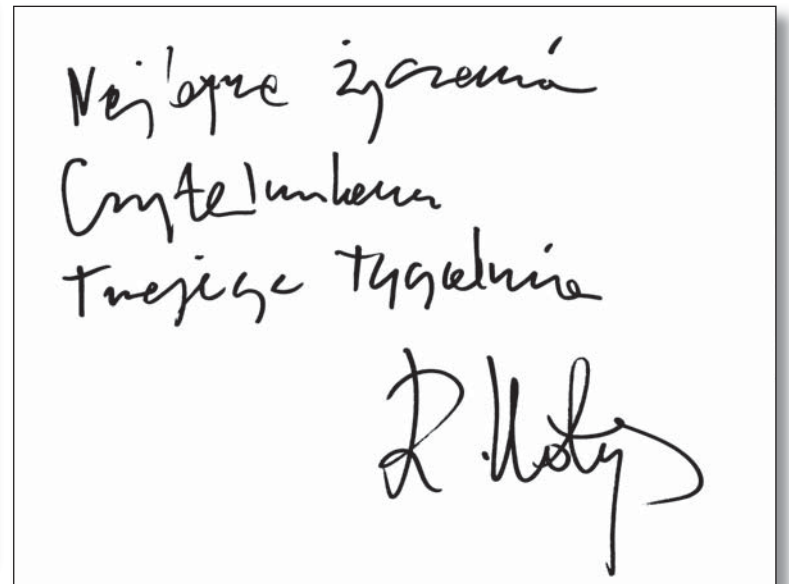
- Próbuje. A poza tym, nie wierzę, że nagle z dnia na dzień cały naród kocha jednego na przykład aktora. Popularność dzisiaj jest sztucznie podsycana i sama jest sztuczna, nieprawdziwa. Bardzo często spotykam ludzi, którzy mówią „a, widziałem pana” mając na myśli film lub produkcję telewizyjną. Widzieli mnie! I co z tego? Dzisiaj różnych ludzi „widac”...

- Jeśli dobrze pana rozumiem, to ludziom tym wystarczy, że „widzieli”. I wtedy ta popularność nie wynika z oceny pracy aktora, z podziwu dla jego warsztatu, kunsztu aktorskiego i zaangażowania na scenie, ale z faktu, że „był”?

- Dokładnie. Dzisiaj spiker telewizyjny jest tak samo popularny, albo nawet bardziej, jak wybitny aktor, a niekiedy i niezbyt wybitny. Nie wykipiam w tym momencie spikerów telewizyjnych, ale staram się wyjaśnić dzisiejszy mechanizm popularności. Dzisiaj nie trzeba być artystą, by być popularnym. Wystarczy na przykład przedstawiać prognozę pogody.

- W zawodzie aktora pracuje pan już 66 lat. W tym czasie zagrał pan dziesiątki znaczących ról w serialach telewizyjnych, ponad 150 w filmach fabularnych, wiele ważnych kreacji teatralnych. Która z tych ról była pana zdaniem najważniejsza?

- To trudno jest powiedzieć, naprawdę. Na pewno można wyróżnić kilka, które może nie były najważniejsze, ale miały znaczenie... Ja zawsze mówię, trochę niekiedy na wyrost, że najważniejsza rola była ta ostatnia. Ale... coś w tym jest. Ale... z czasem pamięta się nie same role, ale cały film. Trudno na przykład mi



zapomnieć film „Szpital przemienienia” z 1978 roku w reżyserii Edwarda Żebrowskiego, w którym zagrałem Józefa, czy film „Niedzielne dzieci” Agnieszki Holland z 1977 roku, w którym zagrałem Andrzeja Bilskiego, męża Barbary.

- Tyle ról teatralnych, filmowych i telewizyjnych. Jak pan znajduje czas na życie prywatne? A może pan nie znajduje i nie ma życia prywatnego?

- Znajduję...

- Jak pan więc godzi pracę z...
- Jakoś mi się to dotychczas udało. Co prawda zdarzają się sytuacje, gdy jestem potrzebny w domu, a akurat pracuję i mnie nie ma, ale to dotyczy nie tylko mnie, zapewne i pana. Starałem się jednak nigdy nie stracić kontaktu z rodziną i z domem.

- Wyczytałem, że ma pan sporo młodszą od siebie żonę. Pana zdaniem różnica wieku w związku nie przeszkadza?

- Nie można zdecydowanie powiedzieć, że dotyczy to wszystkich sfer życia, dlatego że rówieśnicy mojej żony, całe to pokolenie, myśli trochę inaczej niż ja. Ale to nie znaczy, że my z żoną się nie dogadujemy. Różnica wieku partnerów może być atrakcyjna w tym zetknięciu różnego pojmowania niekiedy świata i otaczającej nas rzeczywistości. To nie chodzi o to, że w takiej sytuacji kto od kogo się uczy, bo przecież przez całe życie wszyscy uczymy się od wszystkich. Niekiedy różnica wieku – powiem to, lecz nie chcę nikogo urazić – daje niekiedy jednej stronie przewagę rozsądku, a drugiej przewagę na przykład spontaniczności, czyli wywołuje tak potrzebną równowagę.

- Skończył pan 87 lat. Która z tych „dziesiątek” była dla pana najważniejsza, a może najtrudniejsza? Czwadziestka? Pięćdziesiątka? Może sześćdziesiątka?

- Proszę pana, miałem 7 lat, gdy wybuchła druga wojna światowa. Miałem 7 lat, gdy jednym nieopatrnym słowem można było skazać swoją rodzinę, sąsiadów, koleżankę z podwórka na śmierć. Jednym nieopatrnym słowem! W tym kontekście dla mnie

„czterdziestka”, czy „pięćdziesiątka” to okazje bez znaczenia. Wtedy, gdy miałem 7 lat, było najtrudniej. Ważny był dla mnie także okres, gdy od 1949 roku zacząłem studiować Wyższą Szkołę Aktorską w Krakowie i potem pierwsze role aktorskie.

- Niekiedy czterdziestolatki i pięćdziesiątka, czy „pięćdziesiątka” to okazje bez znaczenia. Wtedy, gdy miałem 7 lat, było najtrudniej. Ważny był dla mnie także okres, gdy od 1949 roku zacząłem studiować Wyższą Szkołę Aktorską w Krakowie i potem pierwsze role aktorskie.

- Niekiedy czterdziestolatki i pięćdziesiątka, czy „pięćdziesiątka” to okazje bez znaczenia. Wtedy, gdy miałem 7 lat, było najtrudniej. Ważny był dla mnie także okres, gdy od 1949 roku zacząłem studiować Wyższą Szkołę Aktorską w Krakowie i potem pierwsze role aktorskie.

- Rozmawiamy przed przedstawieniem „Andropauza”, spytam więc jaka jest recepta na to, by z andropauzą dać sobie radę?

- Nie jestem fachowcem, ja tylko gram w tej sztuce „Andropauza” napisanej przez Jana Jakuba Należytego. A jak przez to przejść? Potrzebny jest optymizm. W jednym momencie na scenie wypowiadam taką kwestię, iż w pewnym wieku życie biegnie tak szybko, że nie warto rozbierać choinki. Trzeba się z tym pogodzić i stawiać mimo wszystko krok do przodu. W pewnym wieku nie jesteśmy już tak wrażliwi, by wszystko chłonoć i nie mamy też takich potrzeb jak kiedyś. I to dotyczy to na przykład przyjaźni, która dla młodych jest bardzo ważna. Im trudno zrozumieć, że można nie mieć kolegów, takich na śmierć i życie. Ważne jest moim zdaniem, by zawsze pragnąć życia, pragnąć miłości, by pomimo mijających lat zawsze czuć się młodo.

Rozmawiał
TOMASZ MAŃKOWSKI

Nagroda Business Centre Club Ostre Pióro 2006 dla Redaktora Naczelnego

czytaj dodatek Z SUCHEGO LASU strony 7-10

Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI Najchętniej czytany w WIELKOPOLSCE

Ukazuje się od 15 maja 2002 roku

ATRAKCYJNE CENY!

RENAULT AUTO DRAP SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY TEL. 71 383 83 83 POZNAŃ-LAWICA, UL. ŻOŁYDZKA 80B WWW.AUTODRAP.PL

Najważniejsze, by iść do przodu

Rozmowa z **RYSZARDEM KOTYSEM**, aktorem teatralnym, filmowym i telewizyjnym, reżyserem, kultowym Paździoczem ze „Świata według Kiepskich”

TAK MYŚLĘ

Tomasz Mańkowski **Kaczor Donald na „jedynce”**

W wyborach – jak sama natura wskazuje – powinni podlegać nie tym, że się wybierają. W naszym kraju, niestety, nie jest to takie oczywiste, bo jak wyborcy nie wiedzą, to głoszą się „partie” i „partie” i wtedy wyborcy są nabyli demokracji, ale można zabrać przykładem one bardziej jony i barwy i jedyką telefonów. To widać i barwy i jedyką telefonów.

strona 6

SENSACJE Z PRZESZŁOŚCI

LESZEK ADAMCZEWSKI **Na kolejowym zakreście Śmierci** strona 5

Byli radni z zarzutami strona 7

MOTO

Auto z... hulajnogą strona 14

Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI w WERSJI ELEKTRONICZNEJ

www.twojtydzien.pl

Twój TYDZIEŃ Z SUCHEGO LASU

Podatkowe ulgi dla przedsiębiorców

Rozmowa z **GRZEGORZEM WOJTERĄ**, wójtem gminy Suchy Las



- Podczas styczniowej sesji Rady Gminy Suchy Las podjęto uchwałę o zwolnieniu z podatku od nieruchomości przedsiębiorców, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji z powodu pandemii koronawirusa. Wcześniej podobną uchwałę przegłosowano 23 kwietnia 2020 roku. Jakże były jej skutki?

- Uchwała z zeszłego roku dotyczyła trzech miesięcy – maja, czerwca oraz lipca 2020 roku i została ona podjęta z mojej inicjatywy. Tegoroczna to z kolei inicjatywa grupy radnych...

- Jakże były skutki tej ubiegłorocznej?

- Uchwała z 2020 roku cieszyła się sporym zainteresowaniem naszych przedsiębiorców. Wielu skorzystało z tej formy pomocy, ale było takich osób mniej niż przewidywaliśmy. Nie ubolewam nad tym, bo im więcej beneficjentów tej uchwały, tym mniejsze wpływy do budżetu. Ulgi w podatku lokalnym to zawsze mniej pieniędzy na gminnym koncie, ale uznaliśmy wówczas i dzisiaj także, że taka pomoc naszym przedsiębiorcom w tym trudnym dla wszystkich czasie jest niezbędna.

- O ile mniej pieniędzy wpłynęło do budżetu gminy z powodu podjęcia uchwały o ulgach „covidowych” w podatkach od nieruchomości w 2020 roku?

- Przyjęliśmy, że o dwadzieścia pięć procent zmniejszą się nasze wpływy z tytułu tego podatku w skali całego roku. Wynikało to z założenia, że gdyby wszyscy przedsiębiorcy skorzystali z tej ulgi, to właśnie o tyle mniej pieniędzy mielibyśmy w budżecie.

- A jak było ostatecznie?
- W 2020 roku udzieliliśmy pomocy przedsiębiorcom na podstawie tej uchwały w wysokości dziesięciu procent rocznych dochodów budżetowych z tytułu podatku od nieruchomości, czyli zastosowania lokalnej tarczy antycovidowej dla przedsiębiorców. Skala tych strat finansowych była więc zdecydowanie mniejsza – o 15 procent - od tych przewidywanych. Ta sytuacja może się powtórzyć także i w tym roku.

- Z powodu...
- Powodów jest kilka. Niektórzy korzystają z rządowych tarczy antycovidowych i im to wystarcza. Dla innych podatek od nieruchomości jest kosztem i chcą ten koszt zaksięgować, dla jeszcze innych ważne jest zaświadczenie, że nie zalegają z podatkami, wreszcie są i tacy, dla których ten podatek nie jest znaczącym uszczerbkiem w finansach firmy nawet dzisiaj, nawet w tak trudnych czasach dla nas wszystkich.

- Hm, to zapytam tak – czy to dobrze, że w styczniu Rada Gminy przegłosowała uchwałę o kolejnych ulgach podatkowych dla przedsiębiorców? Może jednak nie są one potrzebne tak bardzo?

- Są potrzebne, to jest ważna decyzja. Samorząd - w czasach normalnych, ale przede wszystkim w czasach kryzysowych – powinien być partnerem dla lokalnego biznesu. Musimy się wspierać, musimy sobie pomagać. To przecież przedsiębiorcy poprzez swoją ciężką pracę, zaangażowanie, swoją kreatywność są podstawą funkcjonowania gospodarki finansowej gminy, to oni w znacznej części tworzą budżet gminy. Trudno mi sobie wyobrazić, żeby samorząd nie dostrzegł potrzeb przedsiębiorców i trudności, które występują w czasie pandemii koronawirusa. Samorząd powinien w wymiarze ekonomicznym, ale także i etycznym oraz moralnym reagować na takie sytuacje.

- Przejdźmy do tegorocznej uchwały. Kto może z niej skorzystać?

- Podczas styczniowej sesji Rady Gminy Suchy Las została podjęta uchwała w sprawie zwolnień z podatku od nieruchomości przedsiębiorców, których płynność finansowa uległa pogorszeniu w związku z ponoszeniem negatywnych konsekwencji ekonomicznych z powodu COVID-19. Zwolnienie przysługuje przedsiębiorcom,

których przychody za rok 2020 w porównaniu do roku 2019 były niższe o co najmniej 50 procent.

- Czego dotyczy to zwolnienie?
- Dotyczy gruntów, budynków i budowli lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej i dotyczy podatku od nieruchomości należnego za miesiące: styczeń, luty, marzec 2021 roku.

- Jak można z tej pomocy skorzystać?

- Warunkiem jest złożenie przez przedsiębiorcę w przypadku osób prawnych: korekty deklaracji na podatek od nieruchomości – formularz DN-1 z załącznikiem ZDN-2; w przypadku osób fizycznych: informacji o nieruchomościach i obiektach budowlanych – formularz IN-1 z załącznikiem ZIN-2. Trzeba także złożyć oświadczenie o pogorszeniu płynności finansowej z powodu COVID -19, według wzoru stanowiącego załącznik do uchwały Rady Gminy. Przedsiębiorca zostanie zobowiązany również do wypełnienia formularza informacji przedstawianych przy ubieganiu się o pomoc publiczną związaną z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 oraz jej skutków, stanowiącego załącznik nr 3 do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 marca 2020 r. w sprawie zakresu informacji przedstawianych przez podmiot ubiegający się o pomoc inną niż pomoc de minimis lub pomoc de minimis w rolnictwie lub rybołówstwie (Dz.U z 2010 r., poz. 312 ze zm.)

- Do kiedy trzeba to wszystko załatwić?

- Do 15 marca 2021 roku. To ważne. Po tym terminie nie będzie się już można ubiegać o tę ulgę, a przypomnijmy dotyczy ona miesięcy styczeń, luty i marzec 2021 roku.

- Czy jeżeli sytuacja pandemiczna nie ulegnie znaczącej poprawie można się spodziewać podobnych inicjatyw w przyszłości?

- Oczywiście. Obserwujemy co się dzieje i będziemy reagować na bieżąco. Życzę jednak sobie i mieszkańcom, by Rada Gminy więcej nie musiała przegłosowywać takich uchwał, byśmy wrócili wreszcie do normalności.

Rozmawiał
TOMASZ MAŃKOWSKI

**CZEKAMY NA WASZE
MAILE**

ttw.suchylas@wp.pl

Pomagamy Jarkowi!

Jarek wymaga intensywnej rehabilitacji w specjalistycznym ośrodku. Ze względu na to, że podłączony jest do respiratora i nie może samodzielnie oddychać, może być jedynie rehabilitowany w placówce prywatnej, a leczenie to nie jest refundowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia.

Koszty takiego leczenia w placówce prywatnej są ogromne. Koszt jednego turnusu – miesięcznego – to kwota około 26 tysięcy złotych. Dlatego każda pomoc jest tak bardzo ważna! (na)

CZYTAJ TAKŻE NA STRONIE 11.

Miało być lodowisko...



Z inicjatywy grupy radnych miało powstać w Suchym Lesie lodowisko na parkingu przy Urzędzie Gminy. Inne lokalizacje były rozpatrywane, ale ostatecznie zdecydowano, że urzędnicy przeparkują swoje auta, a strażacy pomogą w przygotowaniu tafli lodu. 12 lutego połała się woda, gdy zima była naprawdę w stu procentach zimowa. Niestety, pomysłodawcy zapomnieli sprawdzić prognozę pogody, a ta sprawiła niespodziankę i kilka dni później, jeszcze w lutym przyszła ciepła, naprawdę ciepła wiosna.

Szkoda, pomysł był dobry, takie lodowisko w Suchym Lesie zdecydowanie by się przydało. A tak na marginesie – za moich czasów takie lodowiska były wylewane bez wielkich ceregieli na szkolnych boiskach, a opiekę nad nimi sprawował nauczyciel wychowania fizycznego. (mat)

Strzelają na poligonie

Od 1 lutego do 28 lutego 2021 r. na terenie poligonu Biedrusko odbywały się strzelania i ćwiczenia z użyciem amunicji bojowej, środków minerskich oraz pozoracji pola walki. Strzelania i ćwiczenia realizowane są od poniedziałku do soboty w godz. 8:00-15:00 i 18:00-24:00.

Ponadto na terenie poligonu Biedrusko realizowane są całoroczne polowania indywidualne i zbiorowe na terenie obwodów łowieckich nr 116, 181 i 186 kół łowieckich nr 79 „Orzeł”, nr 81 „Drop” i nr 86 „Sokół”.

W ciągu całego miesiąca swoją działalność na terenie poligonu prowadzili także saperzy realizujący interwencyjną neutralizację przedmiotów wybuchowych i niebezpiecznych różnego pochodzenia.

Wojsko przypomina, że przebywanie na terenie poligonu Biedrusko w trakcie strzelań i ćwiczeń wojskowych stwarza realne zagrożenie dla życia i zdrowia. Zagrożenia te występują również, gdy wojsko nie prowadzi szkolenia na poligonie.

Ze względów bezpieczeństwa teren poligonu wojskowego Biedrusko jest objęty całkowitym zakazem wstępu dla osób nieuprawnionych, w tym dla ruchu pieszego, rowerowego, samochodowego, a także dla wszelkich form turystyki i rekreacji. Ponadto na terenie poligonu obowiązuje zakaz zbierania runa leśnego i łowienia ryb. Zakaz ten obowiązuje 24 godziny na dobę przez 7 dni w tygodniu – również, gdy nie ma strzelań na poligonie. (na)

Czekamy na Państwa opinie, uwagi, maile – ttw.suchylas@wp.pl

Stary Bar po nowemu, czyli co proponuje obiekt przy Poznańskiej



Spacer po budynku rozpoczyna się od wejścia od strony szkoły. Z prawej strony pomieszczenie administracyjne. Tam zawsze będzie ktoś, kto pomoże, wyjaśni i poinformuje, a na co dzień będzie koordynował korzystanie z obiektu

a umyte z powrotem do kuchni. Mycie będzie się odbywać w pomieszczeniu zmywaka. Na środku kuchni ustawiliśmy dużą wyspę, przy której kilka osób jednocześnie może przygotowywać posiłki.

Po wyjściu z kuchni kierujemy się w stronę Sali widowiskowej, do której wchodzimy od głównego, przeszklonego wejścia do budynku, tego, przez które można oglądać stylowy neon z napisem *Stary Bar*.

Sala jest podzielona na dwie części, widownię i scenę, na której będą ćwiczyli i występowali artyści. Ma swój system nagłośnienia, oświetlenia i system audiowizualny, czyli projektor i ekran do tylnej



Cały obiekt jest przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Do głównego wejścia prowadzi podjazd, na piętro można wjechać windą, na podłogach zaś zostały zamontowane specjalne prowadnice, które ułatwiają poruszanie się osobom niewidomym. Panele informa-

cyjne i tabliczki przy wejściach do pomieszczeń są opisane alfabetem Braille'a.

Na piętrze mają swoje siedziby dwa największe stowarzyszenia artystyczne Chłudowa, czyli Zespół Pieśni i Tańca „Chłudowianie” i Orkiestra Dęta Chłudowo. To połączenie biur z garderobami i salami ćwiczeń, a zatem pomieszczenia wielofunkcyjne, zresztą tak jak wszystkie w budynku.

Tuż obok sala zajęć kreatywnych, które mieszkańcom będzie oferowało CKiBP, piękna i z wyjściem na jeden z dwóch tarasów



i współpracę poszczególnych grup.

Dalej w lewo wejdziemy do bardzo obszernego i jasnego pomieszczenia, będącego siedzibą i miejscem spotkań Rady Sołeckiej, Koła Gospodyń Wiejskich i Klubu Seniora. Przez rozsuwane drzwi wchodzimy do kuchni, wyposażonej w profesjonalny sprzęt gastronomiczny: dużą lodówkę, zamrażarkę, sześciopalmową płytę grzewczą i wielki piekarnik. Przez specjalne drzwi można podać naczynia do mycia,

projekcji, umieszczony na zapleczu sceny. Ekran jest lekki i wygodny w przestawianiu, a jeśli zajdzie taka potrzeba, można go zawiesić na tylnej ścianie Sali.

Przestrzeń sceniczna została całkowicie „okotowana”, co (poza funkcją zasłaniania) znacznie polepszyło warunki akustyczne. Parter budynku uzupełniają garderoba wygospodarowana z korytarza i magazyn instrumentów Orkiestry Dętej.



Starego Baru, ten od strony głównego wejścia. Drugi, jeszcze większy taras wychodzi na dziedziniec budynku i może z powodzeniem być sceną dla występów orkiestry, czy chóru, tak, jak dziedziniec to świetna scena dla występów plenerowych „Chłudowian”.

Mamy jeszcze kilka asów w rekwizycie, ale na razie zachowamy je dla siebie...

ANDRZEJ OGÓRKIEWICZ

Konkurs recytatorski „Wiosenne przebudzenie”



Zapraszamy dzieci i młodzież do udziału w Konkursie Recytatorskim Wiosenne Przebudzenie. W tym roku konkurs odbędzie się w całości w formule online, poprzez dostarczenie nagrania filmowego z własną recytacją.

Zgłoszenia przyjmujemy do następujących kategorii wiekowych:

Grupa najmłodsza – uczniowie szkół podstawowych – klasy I – III

Grupa młodsza – uczniowie szkół podstawowych – klasy IV – VI

Grupa starsza – uczniowie klas VII i VIII szkół podstawowych

Zadaniem uczestników Konkursu jest przygotowanie nagrania z prezentacją jednego wiersza, którego wykonanie nie może przekroczyć 4 minut. Uczestnicy grupy najstarszej przygotowują jeden wiersz oraz fragment prozy o łącznym czasie prezentacji, który nie przekracza 6 minut.

Zgłoszenia należy przesyłać do 15 marca 2021 r. na adres: p.bajerlein@osrodek.kultury.pl lub poprzez platformy typu WeTransfer.

Szczegółowe informacje znajdują się w Regulaminie Konkursu dostępnym na stronie www.osrodek.kultury.pl

Pokazy taneczne w CKiBP

W ramach „Wiosennego Przebudzenia” odbędzie się w Centrum Kultury i Bibliotece Publicznej cykl pokazów tanecznych.

Od 17 do 21 marca każda z sekcji tanecznych działających w CKiBP wystąpi na scenie sali widowiskowej. Retransmisję pokazów będzie można oglądać na stronie internetowej Centrum Kultury.

Czekają nas cztery pokazy – każdy w innym stylu tanecznym. Do udziału w wydarzeniu zaprosiliśmy uczestników zajęć, zaś przygotowaniem choreografii oraz próbami zajęli się nasi instruktorzy tańca.

Wystąpią: Teatr Ruchu i tańca w choreografii Dawida Mularczyka, uczestniczki zajęć baletowych pod kuratelą Jakuba Grzelaka, Grupa Breakdance wraz z Radkiem Arentem, grupa „Latino Ladys” z Zuzanną Sołysiak oraz grupy Tańca Towarzyskiego.

Koncert Iwony Loranc i Grzegorza Tomczaka

Już 26 lutego zapraszamy na wyjątkowy koncert Iwony Loranc i Grzegorza Tomczaka, którzy wystąpią przy akompaniamencie Dawida Troczewskiego.

„Opowieści o kobietach i mężczyznach” – to połączenie dwóch muzycznych projektów. Ona – Iwona Loranc – artystka o aksamitnym głosie, wyrafinowanej wrażliwości i wielce emocjonalnej sile przekazu, śpiewając opowiada o kobiecym i męskim świecie; o emocjach, uczuciach, lękach, spotkaniach i rozstaniach. Towarzyszy jej w tych opowieściach On – Grzegorz Tomczak – autor wszystkich piosenek i ich współwykonawca.

„Opowieści o kobietach i mężczyznach”, to opowieści o Was, Drogie Panie. Ale też i o Was, Szanowni Panowie. Bo tam, gdzie są kobiety, tam zjawiają się i mężczyźni. Zawsze tak było. To prawo natury.

26 lutego 2021 roku, godz.: 19:00 – sala widowiskowa, Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna Gminy Suchy Las, ul. Szkolna 16. Obowiązują bezpłatne wejściówki do odebrania w sekretariacie oraz bibliotece w CKiBP.

KORZYSTAJ I OTRZYMUJ INFORMACJE Z GMINY

SISMS – Mobilny System Informacji Lokalnej

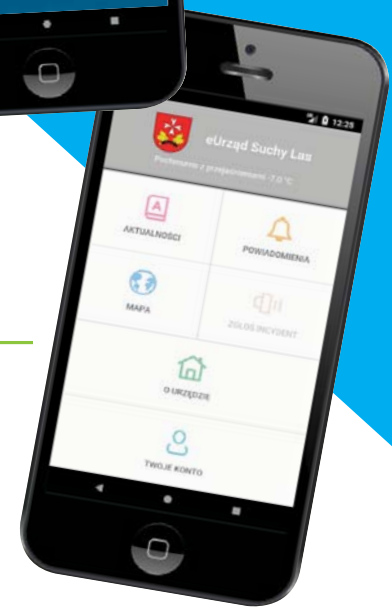
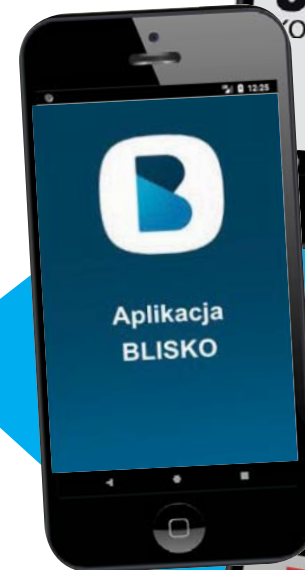
► SISMS – SMS – Krótkie wiadomości tekstowe

1. Rejestracja przez formularz online - sisms.pl

- Wpisz numer telefonu komórkowego i wybierz serwisy, z których chcesz otrzymywać powiadomienia SMS.
- W celu bezpieczeństwa pobierz kod SMS, aby potwierdzić numer telefonu.
- Na Twój numer telefonu zostanie wysłany SMS z kodem. Wpisz go i potwierdź rejestrację.

2. Rejestracja poprzez kod SMS

- Wyślij SMS-a o treści wybranego kodu rejestrującego na numer 661 000 112 (kody serwisów informacyjnych: <https://sisms.pl/rejestracja/kody/0eaab03b/Gmina-Suchy-Las>).
- Przy pierwszej rejestracji Twojego numeru w systemie na Twój numer zostanie przesłany SMS z prośbą o zapoznanie się z regulaminem i jego akceptacją.
- Jeśli zaakceptujesz zapisy w regulaminie odeślij SMS o treści ZGODA.
- Po poprawnej rejestracji otrzymasz SMS z potwierdzeniem.



► Aplikacja Blisko

Aplikacja mobilna (bezpłatna ze sklepu Google Play)

Rejestracja poprzez kod SMS

- Pobierz bezpłatną aplikację BLISKO.
- Wpisz miejscowość, a aplikacja pokaże Ci listę lokalnych nadawców.
- Wybierz „Gmina Suchy Las” i otrzymuj Gazetę Sucholeską na telefon.

e-Urząd – Portal Interesanta

Strona internetowa (<https://eurzad.suchylas.pl>)

Aplikacja mobilna (bezpłatna ze sklepu Google Play)

► Po zalogowaniu do Portalu

Rejestracja wymaga posiadania konta na ogólnopolskiej elektronicznej platformie usług administracji publicznej ePUAP.

- dostęp do danych o swoich zobowiązaniach podatkowych, opłatach i rozrachunkach z urzędem itp.
- możliwość realizacji płatności należności poprzez usługę PayBy-Net, takich jak: [podatek od nieruchomości](#), [podatek rolny](#), [podatek leśny](#), [podatek od środków transportowych](#), [opłaty za gospodarowanie odpadami](#), [opłaty za zajęcie pasa drogowego](#), [opłaty za dzierżawę/użytkowanie wieczyste](#)
- dostęp do formularzy i dokumentów elektronicznych
- wymiana informacji między Urzędem a Klientem
- otrzymywanie wiadomości SMS lub e-mail po samodzielnym wybraniu kategorii – np. przypomnienia

► Bez logowania do Portalu

- budżet Gminy Suchy Las
- podatki lokalne:
 - wymagane dokumenty
 - miejsce złożenia dokumentów
 - terminy płatności
 - wydawane zaświadczenia
- gospodarka odpadami:
 - terminy płatności
 - stawki opłaty

Daniel Obajtek

– zbawca wszechświata

Dokończenie ze strony 5

i wszystkich Polaków. Także mój, twój, nasz i wasz. Jak wcześniej ktoś o tym nie wiedział, to już wie. I... spokojnie może spać z maseczką, oczywiście.

Prezes Kaczyński jeszcze dodał o Obajtku: - To będzie piękny dzień, kiedy odbierze nagrodę ktoś, kto jest nadzieją, nie naszego obozu politycznego, ale po prostu nadzieją Polski. Wszystkich, którzy chcą żyć w kraju silnym i liczącym się. To sukces Polski i wszystkich Polaków. Jestem przekonany, że historycy będą wymieniali jego nazwisko jako jedno z najważniejszych.

Wiceminister sprawiedliwości Marcin Warchoł (wcale nie żartuję) dodał: - Napoleon Bonaparte mówił, że dla Polaków nie ma rzeczy niemożliwych, jakby znał pana prezesa Obajtkę. Szarża Daniela Obajtkę w polskim biznesie, jak ta pod Somosierrą do której odnosił się Napoleon, budzi podziw.

- Odwołam się do mądrości starożytnych Greków - mówił z kolei prezes NBP Adam Glapiński - którzy notabene mieli rację w większości kwestii. Dobrze wiedzieli, że szczęście bierze się z wolności, a wolność z odwagi. Oby to wyróżnienie tytułem „Człowieka Wolności” tygodnika „Sieci” umocniło odwagę pana Daniela Obajtkę.

I mógłbym cytować tak bez końca, ale słowa i tak nie oddadzą w tym przypadku wielkości tej chwili, którą my wszyscy powinniśmy przeżywać w skupieniu, jak ktoś potrafi szczerze i bez zawzięci - w modlitwie, w całkowitym oddaniu hołdu osobie kompletnie niezwykłej, co to jeszcze nie chodzi po wodzie, ale - jestem o tym głęboko przekonany - wie

jak to zrobić. Oddajmy więc zgodnie z własnym sumieniem co cesarskie cesarzowi, a całą resztę... Obajtkowi.

Na gali z okazji wręczenia nagrody gratulacje laureatowi Obajtkowi złożył między innymi prezes PiS Jarosław Kaczyński, marszałek Sejmu Elżbieta Witek i prezes NBP Adam Glapiński. Wielcy wielkiemu.

Daniel Obajtek zastąpił ostatnio przejęciem Polski Press (20 regionalnych dzienników, portale regionalne itp.). To był tak niebywały sukces, że skąpy zazwyczaj w pochwałach prezes PiS Jarosław Kaczyński powiedział: - To najlepsza wiadomość, jaką usłyszałem od lat.

Żal, naprawdę żal, że prezesowi nie podpowiedziano, iż dzisiaj już prawie nikt tych gazet nie czyta, że Niemcy wcześniej nieruchomości wyprowadzili do spółki-córki, że z tej transakcji najbardziej uradowani są Niemcy, którzy szaleją z radością w Passau (siedziba wydawnictwa, wiem, bo byłem). Chyba że... prezes przypadkiem zaprezentował opcję niemiecką. Nie, zwariowałem, pfu, a kysz...

Daniel Obajtek natomiast dodał, że czas, gdy rządzi PiS, jest czasem niestracnym, ponieważ w tym czasie „rozwijamy silną polską gospodarkę, narodowe czempiony”. A dalej: - Nie cofniemy się ani na krok, będziemy budować gospodarkę, silny koncern, nie pozwolimy na nowo tego koncernu oddać w ręce mafii paliwowych, które odsącały zysk narodowego czempiona.

Tytuł „Człowieka Wolności” tygodnika „Sieci” to - przypomnijmy - kolejne wyróżnienie dla prezesa państwowej

spółki. Otrzymał również tytuł Człowieka Roku sprzyjającego władzy tygodnika „Wprost” oraz Człowieka Roku Forum Ekonomicznego.

Daniel Obajtek - absolwent prywatnej uczelni w Radomiu, gdzie zdobył tytuł magistra inżyniera ochrony środowiska (45-letni Obajtek dyplom obronił dopiero w 2014 roku) - piął się szybko w górę. Najpierw był wójtem Pcimia, w 2015 roku premier Beata Szydło powołała go na szefa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. W ARIMR Obajtek przeprowadził wzorową personalną czystkę - zwolnił ponad tysiąc osób. Potem, jak już nie było kogo zwalniać, trafił do gdańskiej Energi, jednej z największych spółek energetycznych w kraju. W Trójmieście, gdzie błyskawicznie wymienił zarządy spółek zależnych, też długo miejsca nie zagrzał. Po niecałym roku trafił na fotel prezesa PKN Orlen, paliwowego giganta.

Można? Ano można. Człowiek zyczajny nie dałby rady, a Obajtek dał. I chce jeszcze bardziej zasłużyć się Polsce, dla dobra Polaków rzecz jasna. Taki człowiek do skarbu, wyśniony przywódca, wymarzony przyjaciel Polski i Polaków.

Mamy szczęście, nie wiem czy zasłużyliśmy, ale mamy szczęście. Obajtek - zbawca Pcimia, Polski, Europy, świata. Ba, nie bójmy się tego słowa, wszechświata. Nasz przewodnik po wzburzonych, mętnych wodach współczesnego skomplikowanego świata, nasze słońce narodu. Mamy szansę jedną na milion. Ogrzejmy się w Jego blasku niezwykłym...

TOMASZ MAŃKOWSKI

Trzeba szukać żeby... znaleźć

Z okazji Święta Zakochanych

Dokończenie ze strony 5

przyjedzie, to nie będzie w stanie przeczytać Twoich myśli, nie jest w stanie zajrzeć do Twojego serca. Tylko my sami wiemy, co kryje nasze serce i jakie ma potrzeby. Jeżeli damy sobie prawo do bycia szczęśliwym słuchając swych myśli i pragnień, nie cedując tego na drugą osobę, to ma to rację bytu. Szczęśliwym można być będąc singlem lub będąc w różnej formie związków, niezależnie od tego co robią inni ludzie.

Jeżeli otworzymy się na nowe horyzonty szczęścia, siły, wewnętrznej radości i mocy, to wówczas to do nas przyjdzie samo. Będziemy żyć odnajdując sens w byciu sobą. Żyć w przyjaźni i harmonii z otaczającym światem. Przyjmując do wiadomości, że niektórzy ludzie mają rodziny, żyją w związkach, a inni ludzie nie. I nie jest to w żaden sposób lepsze, ani gorsze. Po prostu jest to jedna z możliwości.

A wracając do tematu miłości. Bardzo lubię przypominać sobie przesłankę mówiącą o Drugiej Połówce. Czytając kiedyś o reinkarnacji napotkałam na bardzo ciekawe pytanie: Jeśli na początku Ziemi żyło tak niewiele istot ludzkich, a dziś jest ich tak wiele, to skąd się wzięły nowe dusze? Odpowiedź jest następująca: W pewnych wcieleniach dzielimy się. Tak samo jak kryształy, gwiazdy, komórki, czy rośliny, dzielą się również nasze dusze. Dusza zmienia się w dwie, każda z nich ma kolejne dwie, i tak, na przestrzeni kilku pokoleń zostajemy roz-

zrzeni po wielu zakątkach Ziemi. W ten sam sposób się odnajdujemy.

A to ponowne spotkanie dwóch Połówek nazywa się Miłością. Bo dusza dzieli się zawsze na pierwiastek męski i kobiecy. Podobnie wyjaśnia to Księga Rodzaju: dusza Adam podzieliła się i z niego narodziła się Ewa.

Dowiedziałam się również tego, że każdy z nas spotka swoją Drugą Połówkę na drodze życia i na dodatek nie tylko jedną taką mamy na świecie. Czyli możemy spotkać dwie, trzy lub cztery osoby, które są naszymi Drugimi Połówkami - co pewnie przysporzyłoby nam kłopotów sercowych. Lub co gorsze, możemy nie zauważyć naszej Drugiej Połówki pędząc na oślep kariery, mamony lub czegośkolwiek innego przez życie.

Podobno są ludzie tak uduchowieni, że widzą aurę drugiej osoby, a gdy spotykają swoją Miłość doznają pewnego rodzaju wizji ukazującej świetlisty punkt powyżej lewego ramienia swojej Drugiej Połówki. To - musicie przyznać - znacznie ułatwia zadanie.

Podoba mi się ta teoria. Dobrze byłoby wierzyć w to, że jedna jest esencja Stworzenia, że jest nią Miłość. Ta natomiast jest siłą, która nas ponownie jednoczy, aby scalić doświadczenie rozproszone w wielu życiach i w wielu miejscach świata. Idąc dalej tym tropem jesteśmy odpowiedzialni za całą Ziemię, bo nie wiemy, gdzie są nasze drugie Po-

łówki, którymi byliśmy od zarania dziejów. Jeśli jest im dobrze, i my jesteśmy szczęśliwi. Jeśli jest im źle, przyjmujemy czasem nieświadomie część ich bólu.

Czy nasze dusze się dzielą i czy mamy swoje Drugie Połówki do odnalezienia na świecie? Nie wiem. Czasami w to chcę wierzyć, czasami nie. Ale jest coś, czego jestem pewna. Jeżeli chcemy z kimś dzielić Miłość, to dajemy tej drugiej osobie wszystko co gromadziliśmy przez całe swoje życie: zmagania, rozterki, uniesienia, radości, trudy i marzenia, dajemy siebie bez reszty. Doświadczając wielkiej i głębokiej miłości jesteśmy dla siebie towarzyszami życia, współmałżonkami, powiernikami i kochankami...

Rozpoczęłam słowami Antoine de Saint-Exupery i jego pozwolę sobie przytoczyć na koniec; „Dla całego świata możesz być nikim, dla kogoś możesz być całym światem”.

Życzę Wszystkim odnalezienia swojej Drugiej Połówki lub życia w zgodzie i szczęściu ze swym singlowym sumieniem. Oczywiście te życzenia nie dotyczą tylko Święta Zakochanych w lutym lub Nocy Kupały obchodzonej w czasie najkrótszej nocy w roku (21-22 czerwca). Dotyczą one każdego słonecznego, pochmurnego, deszczowego lub śnieżnego dnia.

Pozdrawiam jak zwykle bardzo serdecznie...

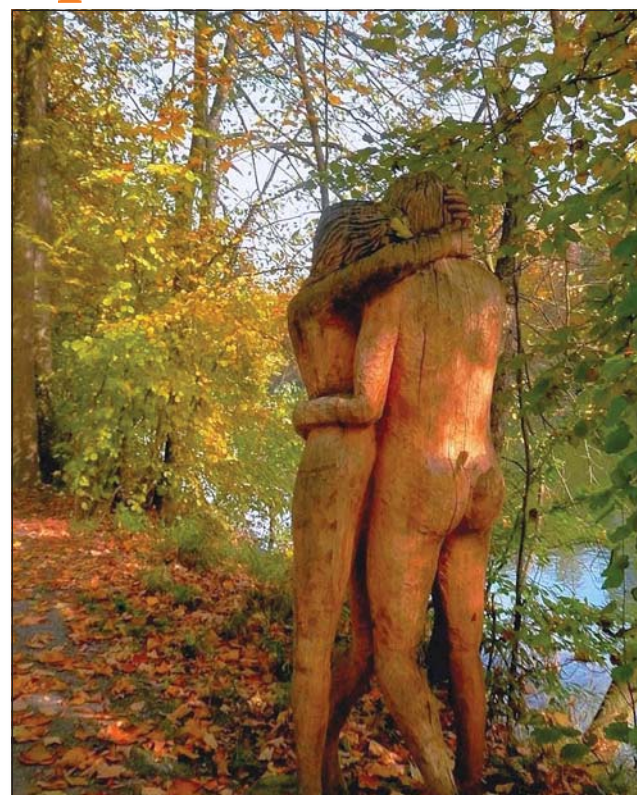
WIESIA PRYCIŃSKA

GALERIA TTW

Brawo Poznań



Spotkanie w lesie



Ciemna strona Mocy?



Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama

Tel. +48 602 638 409, e-mail: twoj-tydzien@wp.pl

POMAGAMY JARKOWI

Na początku grudnia pojawiły się pierwsze niepokojące oznaki, sugerujące, że ze zdrowiem Jarka jest coś nie tak. Jarek zaczął odczuwać ból szyi, karku i pleców. Powiedział nam wtedy, że wystarczy mu kilka dni odpoczynku, bo chce jak najszybciej wrócić do pracy.

8 grudnia, przed badaniem diagnostycznym, serce Jarka zatrzymało się. Lekarze natychmiast podjęli interwencję, ratując Jarkowi życie. Kolejne badania wykazały krwiak kanału kręgowego. Przeprowadzono udaną, kilkugodzinną operację. Jednak krwiak zdążył już uszkodzić rdzeń kręgowy, powodując paraliż czterokończynowy i uniemożliwiając samodzielny oddech.

Jarek przetrwał najtrudniejszy moment. Teraz potrzebna jest intensywne rehabilitacja, która może przywrócić mu sprawność.



POMÓC MOŻNA NA 4 SPOSOBY

Wsparcie można udzielić poprzez portal internetowy Siepomaga:
<https://www.siepomaga.pl/jaroslaw-stachowiak>

Darczyńcy mogą też wpłacać środki na udostępnione konto przez Fundację VOTUM z dopiskiem dla (Jarosław Stachowiak)
Santander Bank Polska S.A., 32 1500 1067 1210 6008 3182 0000,
KOD SWIFT/BIC: WBKPLPLP, Tytuł przelewu: dla Jarosława Stachowiaka

Aby przekazać 1% podatku wystarczy w deklaracji PIT, w rubryce poświęconej OPP wpisać dane: KRS: 0000272272 Cel szczegółowy: dla (Jarosław Stachowiak)

Zapraszamy też na licytacje na facebooku: www.facebook.com/groups/dlajarka

ZA KAŻDE WSPARCIE, SERDECZNIE DZIĘKUJEMY.

Wsparcie dla turystyki

W ramach wsparcia wielkopolskiej turystyki, 150.000 zł trafi do organizacji pozarządowych na realizację projektów, które służyć będą zarówno mieszkańcom, jak i przybywającym do Wielkopolski turystom.

18 lutego Zarząd Województwa Wielkopolskiego rozstrzygnął otwarty konkurs ofert dla organizacji pozarządowych, poświęcony rozwojowi bezpłatnej, ogólnodostępnej infrastruktury turystycznej na terenie naszego województwa. Dzięki dotacjom pochodzącym z budżetu województwa wielkopolskiego zrealizowanych zostanie sześć projektów, na łączną kwotę dotacji w wysokości 150.000 zł.

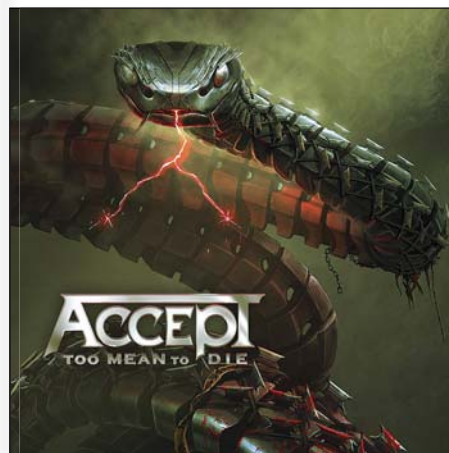
Tematyka realizowanych działań będzie bardzo zróżnicowana. Lokalna Organizacja Turystyczna „Puszcza Pyzdrska” realizować będzie kolejny etap rozwoju infrastruktury turystycznej w Puszczy Pyzdrowskiej, prowadzonej pod hasłem: „Rowerem po Puszczy”.

PTTK Oddział w Ostrowie Wielkopolskim oraz PTTK Oddział w Chodzieży prowadzić będą renowację szlaków pieszych i rowerowych. Stowarzyszenie „DOM” Dobrowska Organizacja Międzypokoleniowa z Dobrowa (gm. Kościelec) utworzy ścieżkę dydaktyczną po ziemi Bogumiłowej, a stowarzyszenie „LGD 7 - KRAINANOCY I DNI” z Opatówka oznakuje Szlak Kościołów Drewnianych Ziemi Kaliskiej. Ciekawy projekt, związany z kaliską kolejką wąskotorową, zrealizuje też Stowarzyszenie Ludzi Dobrej Woli Ziemi Kaliskiej z Opatówka.

Samorząd Województwa Wielkopolskiego konsekwentnie wspiera organizacje pozarządowe i ich inicjatywy w obszarze turystyki. Konkursy ogłaszane przez Zarząd Województwa Wielkopolskiego cieszą się dużym zainteresowaniem, a aktywność organizacji pozarządowych nie słabnie (red)

MUZYKA

Accept- „Too Mean To Die” (2021)



Szacun i czapki z głów panowie, Accept to zespół, który działa po tą nazwą nieprzerwanie od 1976 roku (wcześniej od 1968 roku jako Band X), wydał w styczniu płytę ostrą jak żyłeta. Co tym bardziej cieszy, bo o niemieckim heavy metalu, czy w ogóle o tym gatunku można powiedzieć, że dawno temu zjadł własny ogon, a później zjadł to co zwrócił. Nieuchronne też było to, że przez te dekady zmieniał się skład zespołu, nastąpiła wymiana wokalistów, gitarzystów itp., co spowodowało, że z pierwotnego składu został tylko Wolf Hoffmann. Takie rozszady nie zawsze wpływają dobrze na jakość muzyki.

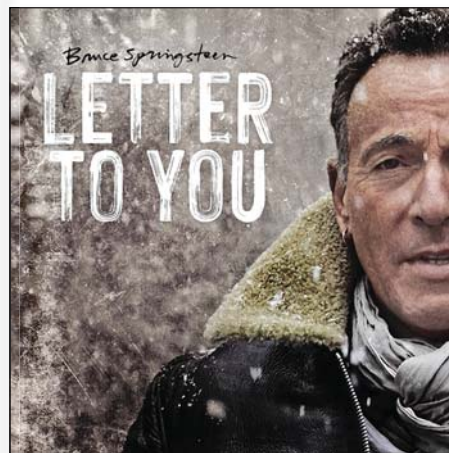
A jednak Niemcom i ich amerykańskiemu wokaliście Markowi Tornillo udało się stworzyć prawdziwie metalową petardę, powodującą niszczenie głośników. Wolf Hoffman ciężko latami pracował na sukces zespołu i nie inaczej jest tym razem. Mimo, że 2021 rok dopiero się zaczął ta płyta to całkiem mocny kandydat do jednego z miejsc na podium w gatunku heavy metal.

Trzeba przyznać, że Accept brzmi nowoczesnie, to zasługa producenta - Andy Sneap'a, ale zarazem klasycznie, jak w latach 80-tych ubiegłego wieku. Brawo dla Andy'ego, jego produkcja jeszcze bardziej podkreśla zadziorność riffów i motywów gitarowych. Co do klasyki, ale innej - jest tu nawiązanie do „Ody do radości” Ludwiga van Beethovena w „Symphony of Pain” czy symfonii „Z nowego świata” Antonina Dwořaka w ostatnim utworze „Samson i Delilah”.

Podobne wycieczki w rejony muzyki poważnej słyszeliśmy już na najlepszej według mnie płycie z 1985 roku Metal Heart, gdzie Accept zamieścił w tytułowym utworze fragmenty utworu „Dla Elizy”.

Te klasyczne wstawki ze smakiem i finezją zagrane na gitarach, dają bardzo ciekawe urozmaicenie płyty. Accept nigdy nie zawodził jeśli chodzi o potężne heavy metalowe hymny z wpadającymi w ucho refrenami, tradycyjnie więc nowa płyta to kopalnia murowanych hiciorów, jak chociażby otwierający „Zombie Apocalypse” czy „Overnight Sensation”. Jest ciężko, jest ostro, stary dobry heavy metal jeszcze nie umarł. (9/10 - Thorn)

Bruce Springsteen – „Letter to You” (2020)



Bruce Springsteen – autor światowego przeboju z 1984 roku „Born in the USA” – we wrześniu tego roku będzie obchodził swoje 72 urodziny, co jak się okazuje dla rockmana nie jest żadną przeszkodą w nagraniu interesującej płyty, którą słucha się naprawdę z dużą przyjemnością.

„Letter to You” to album który nagrał artysta z muzykami tworzącymi słynny zespół Bruce’a Springsteena. To już dwudziesty album studyjny Bruce’a Springsteena, a został on nagrany na żywo w studiu, bez dogrywek – kto z rockowych młodziaków dzisiaj to potrafi? Co ciekawe, płyta składa się z nowych kompozycji, ale także zawiera trzy utwory, które zostały napisane przez muzyka jeszcze przed jego debiutanckim albumem z 1973 roku.

W listopadzie 2019 roku Springsteen zebrał swoich przyjaciół-muzyków z zespołu E Street Band w swoim domowym studiu na pięć dni, ale artyści z takim zapałem wzięli się do pracy, że projekt

ukończyli w cztery dni. Nagrania wyprodukował Roni Aniello. Na płycie „Letter to You” usłyszymy poza Bruceem Springsteenem takich artystów jak: Roy Bittan, Nils Lofgren, Patti Scialfa, Garry Tallent, Stevie Van Zandt, Max Weinberg, Charlie Giordano i Jake Clemons

Na płycie pomieszczono 12 utworów, a każdy ma w sobie to subtelne coś, każdy zasługuje na naszą uwagę. Niezwykle interesujące jest brzmienie E Street Band (gitara, harmonijka, klawiszowe) połączone z elektryzującym wokalem Springsteena. Na próbkę proponuję najpierw posłuchać utworu „House Of A Thousand Guitars” (albo „Song For Orphans”), a potem... nikt już nie ucieknie przed wysłuchaniem całej płyty.

Przypomnijmy - muzyczna kariera Bruce’a trwa od 40 lat, artysta zdobył 20 nagród Grammy (!), Oscara i został przyjęty do Rock and Roll Hall of Fame. W 2016 roku została wydana biografia muzyka o nazwie „Born To Run” i album, który jej towarzyszył - czyli „Chapter and Verse”. Parę miesięcy później artysta otrzymał Prezydencki Medal Wolności. Jego niesamowity spektakl „Springsteen on Broadway” był wystawiany ponad 230 razy i doczekał się soundtracku i specjalnej produkcji Netflix.

Zespół który nagrał płytę „Letter to You” zakładał, że wyruszy w trasę koncertową, aby wesprzeć promocję krążka na początku 2021 roku, ale plany te zostały zakłócone przez pandemię COVID-19. (9/10 – Rockmat)

3 etap już w sprzedaży
SUCHY LAS / Złotniki

ZŁOTNIKI PARK

zlotnikipark.pl (+48) 883 204 205 BGR DEVELOPER

sklep OUTLET

**Pralki
Lodówki
Zmywarki
Kuchnie
Płyty grzewcze
i inne**

AGD

**Polska dystrybucja
Gwarancja 24 miesiące
Tylko NOWY sprzęt**

www.wgniecione.pl

Sucholeska 1, 62-002 Suchy Las, tel. 782 781 792

Co zamiast PKS?

Gmina Tarnowo Podgórne przystąpiła do związku powiatowo-gminnego „Wielkopolski Transport Regionalny”. Związek ten ma przejąć transport publiczny, oferowany dotychczas przez PKS Poznań.

Liderem tego przedsięwzięcia jest Powiat Poznański, a udział w nim ma 23 jednostki samorządu terytorialnego: Miasto Poznań, Powiat Grodziski, Powiat Kościański, Powiat Nowotomyski, Powiat Obornicki, Gmina Buk, Gmina Czempin, Gmina Dopiewo, Gmina Duszniki, Gmina Grodzisk Wielkopolski, Gmina Kórnik, Gmina Kuślin, Gmina Miedzichowo, Gmina Międzychód, Gmina Mosina, Gmina Oborniki, Gmina Rogoźno, Gmina Stęszew, Gmina Suchy Las, Gmina Śmigiel, Gmina Śrem oraz Gmina Tarnowo Podgórne.

– Połączenia autobusowe na terenie naszej Gminy będą przebiegały dwoma ciągami drogowymi: 24 polą-

czenia drogą nr 307, czyli Bukowską i 23 połączenia drogą nr 92 – wyjaśnia Wójt Tarnowa Podgórnego Tadeusz Czajka. – Najważniejszym celem tego przedsięwzięcia jest zapewnienie naszym mieszkańcom i pracownikom firm z terenu naszej Gminy możliwości korzystania z transportu publicznego.

Koszt tego rozwiązania jest niższy niż koszt komunikacji realizowanej przez Gminę Tarnowo Podgórne w ramach porozumienia z ZTM oraz gminnej Komunikacji Autobusowej TPBUS – zarówno jeżeli chodzi o koszt wozokilometra, jak i dlatego, że Tarnowo Podgórne będzie płacić tylko za kilometry przejechane na jego terenie. Szacuje się, że w tym roku na realizowanie połączeń w ramach tego Związku Gmina przeznaczy ok. 270 tys. zł (na komunikację w ramach ZTM przeznaczona ok. 10 mln zł). (ARZ)

Stypendia Sportowe 2021

W 2021 r. stypendia sportowe Wójta Gminy Tarnowo Podgórne otrzyma dwudziestu dwóch zawodników, trenujących dziewięć dyscyplin w dziewięciu klubach.

Wśród nich znaleźli się:

- akrobatyka sportowa: Anna Konarzewska – AZS AWF Poznań,
- badminton: Magdalena Świerczyńska – UKS Baranowo,
- judo: Aleksandra Wenzel – KU AZS Uniwersytetu Warszawskiego,
- kajakerstwo: Patrycja Mendelska – AZS AWF Poznań,
- kolarstwo: Aleksandra Tołomanow, Otylia Zagórska, Jan Łamaszewski, Łukasz Kowal, Mateusz Kostański, Wojciech Bystrzycki i Szymon Potasznik – Klub Kolarski Tarnovia Tarnowo Podgórne,
- kręglarstwo klasyczne: Aleksandra Bonk, Weronika Torka, Marta Stachowiak, Artur Dziamski, Jakub Cwojdzinski i Patryk Dworczyk – KS Alfa-Vector Tarnowo Podgórne,
- łucznictwo: Konrad Kasprzak – AZS Surma Poznań,
- taekwondo olimpijskie: Martyna Konieczna i Marcel Wolniewicz – UKS ATLAS Tarnowo Podgórne,
- tenis ziemny: Jasza Szajrych – WKS Grunwald Poznań,
- wioślarstwo: Gabriela Błazejak – KS Posenania.

Łączna kwota na sfinansowanie tego przedsięwzięcia wynosi 93 tys. zł.

Koncert Noworoczny inaczej



W zmienionej formie, bo online i bez publiczności, ale równie uroczysto odbył się Koncert Noworoczny Gminy Tarnowo Podgórne. 30 stycznia, na scenie w hali sportowej OSiR przy Zespole Szkół Technicznych wystąpiła gminna Młodzieżowa Orkiestra Dęta pod dyktando Pawła Joksa.

Inną niż dotychczas formułę miała również, towarzysząca Koncertowi, Gala Aktywni Lokalnie. Była

ona podziękowaniem za solidarność międzyludzką i wzajemne wsparcie, jakie okazywaliśmy sobie nawzajem przez ostatnie miesiące pandemii.

Utwory zagrane przez Orkiestrę były dedykowane mieszkańcom, przedsiębiorcom i służbom. Na zakończenie Gali Wójt Tarnowa Podgórnego Tadeusz Czajka wznosił toast za powrót normalności.

Całość Koncertu była transmitowana online i jest dostępna w mediach społecznościowych i na kanałach Youtube. (ARZ)

ANIA LIS

Nie jesteśmy naprawdę mniej warte od facetów

Dokończenie ze strony 3

„nogi, źle wyglądam”. I my się tak umiemy dołować. Wiem to po swoich młodszych koleżankach, które mają przepiękne nogi i są zgrabne. Nie wiem, czy to jest może wynik wychowania? Żałuję się dzieciom pochwał, żeby im się w głowie nie przewróciło. A potem skąd są te anoreksje, odchudzania? Ja nie wiem, skąd to jest w kobietach? Pamiętam siebie z liceum, ciągle nie podobałam się sobie, że nie taka, że za długi nos, a potem, siebie zaakceptowałam, ale kiedy to już było? Ile to lat później? Dopiero teraz doznałam takiej akceptacji, a za chwilę pewnie mnie dopadnie to, że już nie wytrzymam widoku swoich zmarszczek i znowu nie będę siebie akceptować. Jesteśmy biedne.

– A jakaś cecha przypisywana mężczyźnie, którą chciałaby pani mieć?

– Oni mają chyba lepsze samopoczucie. Przytoczę tu cytaty z kobiety pierwotnej „Faceci mówią – kochanego człowieka nigdy za wiele. Capito! Kochany człowiek to on. Wszystko im pasuje. Brzuch? – rewelacja. Gruby mężczyzna? – dobry człowiek, poczywiy. Gruba kobieta? – krowa i tyle”. Te słowa napisał oczywiście facet... Faceci realizują swoje pasje. Częściej niż kobiety. I tego powinniśmy się od nich uczyć. Nie za to ich tępić, ale pozwalać i też to robić. Jedźmy sobie same kobiety na przykład do Portugalii. Ale nam trudno się zorganizować. Sama wiem, bo wygrałyśmy kiedyś z przyjaciółkami

w jakimś programie wyjazd do Lizbony i do dziś nie wyjechałyśmy. I przepadło. A właśnie Piotrek robi to co roku. Jedzie. Oczywiście media prześladowają go, że jest taki antyrodzinny, a to była jego pasja od dziecka. On marzył, by być w Argentynie i Kolumbii, i w Wietnamie, i w Afryce południowej. I on to po prostu robi. Na te dwa tygodnie bierze sobie w grudniu urlop, jedzie i realizuje swoje marzenia. Kiedyś jako partnerka, narzekałam na to, a dziś jako przyjaciółka, uważam, że to jest fantastyczne. Dlaczego my nie jesteśmy takie? (MM)



NOWOŚCI WYDAWNICZE – KOMIKSY

Nowe powieści graficzne od DC



DC POWIEŚĆ GRAFICZNA 13+ to cykl dedykowany młodemu czytelnikowi, poruszający ważne tematy społeczne. Pojedyncze albumy poświęcone są nastoletnim bohaterom znanymi z komiksów DC. Świat dla młodych ludzi nie zawsze jest pięknym i przyjaznym miejscem, a problemy przerośłyby niejednego dorosłego. Na szczęście nie zabraknie również miejsca na przyjaźń, radość czy szalone przygody.

Młodzi Tytani. Raven scenariusz Kami Garcia, rysunki Gabriel Picolo, przekład Alicja Laskowska, komiks amerykański - superbohaterowie, seria DC Powieść graficzna 13+, cena 34,99 zł, Wydawnictwo Egmont.

Książka Kami Garcia, bestsellerowej autorki „New York Timesa” („Piękne istoty”) i debiutującego rysownika komiksowego Gabriela Picolo o tym, jak odnaleźć siłę, by zaakceptować to, kim się jest, i jak nauczyć się ufać sobie i innym. Gdy w wypadku ginie mama zastępcza 17-letniej Rachel Roth, dziewczyna traci pamięć i przeprowadza się do Nowego Orleanu, żeby dojść do siebie i ukończyć ostatnią klasę liceum. Zaczynanie od zera nie jest łatwe. Raven pamięta na przykład jak rozwiązać matematyczne równania czy przyrządzić makaron, ale nie wie, jaka jest jej ulubiona piosenka i kim była przed wypadkiem. Zaczyna myśleć, że lepiej nie rozgrzebywać przeszłości. Nawiązuje relacje z nowymi przyjaciółmi, przyrodnią siostrą oraz chłopakiem, który akceptuje ją taką, jaka jest teraz. Raven musi podjąć decyzję, czy zmierzyć się z przeszłością... i z mrokiem, który w niej narasta.

Catwoman. W blasku Księżycy scenariusz Lauren Myracle, rysunki Isaac Goodhart, przekład Alicja Laskowska, komiks amerykański - superbohaterowie, seria DC Powieść graficzna 13+, cena 34,99 zł, Wydawnictwo Egmont.

Autorka bestsellerów „New York Timesa” Lauren Myracle („3maj się”) oraz rysownik Isaac Goodhart prezentują powieść graficzną o historii nastoletniej kobiety-kota, która musi zmierzyć się nie tylko z poszukiwaniem własnej tożsamości, ale i ponurą rzeczywistością Gotham City. Selina Kyle jest silniejsza, niż się jej wydaje. Przez piętnaście lat znosi kolejnych okropnych facetów swojej matki, jednak gdy w domu pojawia się okrutny Darnell, zdaje sobie sprawę, że nie może tam dłużej zostać. Selina woli żyć na ulicy, niż mieszkać pod jednym dachem z tyranem. Dziewczyna nie akceptuje okrucieństwa, ale jeśli ma przetrwać na ulicy, będzie musiała nauczyć się być twarda. Czy zdoła odnaleźć siebie i pogodzić pragnienie niezależności z pragnieniem przyjaźni... i miłości?

Reklama ♦ Tel. +48 602 638 409, ♦ Reklama



Wydawnictwo HarperCollins Polska proponuje liczne, naprawdę ciekawe i kolorowe pozycje wydane w serii Akademia Mądrego Dziecka - cyklu książeczek dla najmłodszych dzieci w różnych kształtach i formatach, które zachęcają do nauki przez zabawę. Każda publikacja to wspólna rozrywka wspomagająca rozwój. Kartonowe książeczki z wyciętymi kształtami, ruchomymi obrazkami, a także proste kolorowanki dla maluchów, barwne wydzieranki czy książeczki ze zmywalnym pisakiem świetnie rozwijają zdolności manualne, a przy okazji poruszają bliskie maluchom tematy i zaspokajają ich ciekawość.

Pierwsze zagadki to wybór czterech tytułów z zagadkami dla najmłodszych i niespodzianką za prawidłowe rozwiązanie - „Nad morzem”, „Mój świat”, „Zwierzęta” i „Smakolychki”. W każdej pozycji dziecko znajdzie 5 dużych ilustracji. Strony są złożone na czworo, a maluch stopniowo odsłania fragmenty obrazka i poznaje podpowiedzi, ćwicząc przy tym sprawność dłoni i palców. Na końcu ukryto różne niespodzianki - puzzle, kolorowankę wodną wielokrotnego użytku, a nawet lusterko.

Niesamowite zwierzęta to książki pełne barwnych ilustracji z ruchomymi, obrotowymi elementami, które pokazują, jak świat zwierząt inspiruje ludzi tworzących budynki, maszyny, a nawet ubrania! Co ryby mają wspólnego z dachami naszych domów? Czego nauczyły nas żyrafy? Jakie zwierzę zainspirowało twórców roweru górskiego? Jaki samochód powstał na wzór biedronki? Poczytaj: „Niesamowite zwierzęta. Ubrania”, „Niesamowite zwierzęta. Budynki” i dwie części „Niesamowite zwierzęta. Maszyny”.

Zwyczące zwierząt, „Chcę jeść! Zwyczące zwierząt” i „Chcę spać! Zwyczące zwierząt” to kolorowe książeczki, w których każda strona to minizagadka. Po rozłożeniu złożonej w harmonijkę strony, dostaną odpowiedź okraszona ciekawostkami z życia zwierząt. To co na pierwszy rzut oka wydaje się być latarnią morską to sowa, która nie śpi w nocy! Ryba na talerzu zmienia się w wielkiego wieloryba... **Pierwsze bajeczki** obejmują kolejne tytuły w znanym już podtytułowym razem premierę mają: „Dzień dobry szczeniaku!”, „Dzień dobry, kotku!” i „Dzień dobry, pingwinku!”. To proste historie i przyjazne ilustracje. Ruchome obrazki wzbudzają zainteresowanie maluchów, rozwijają sprawność manualną i dostarczają mnóstwo radości.



Sto porad dla zakochanych Eva Susso, ilustracje Benjamin Chaud, tłumaczenie Marta Wallin, przedział wieku 6+, cena 24,90 zł, Wydawnictwo Zakamarki.

Rolf mieszka w centrum Paryża wraz ze swoją zamożną rodziną. Jest zakochany w Ofelii, która uśmiecha się tak pięknie jak Mona Lisa na słynnym obrazie. Rolf postanawia namalować Ofelię, co jednak okazuje się wcale nie takie proste. A jeśli Ofelia zakochała się w kimś innym, na przykład w przyjacielu Rolf? Trochę przygód, trochę miłości i spory ładunek humoru! Ostatnia z trzech książek o Rolfie szwedzkiej autorki Ewy Susso i francuskiego ilustratora Benjamin Chauda. Łatwemu czytaniu sprzyja duża czcionka oraz ilustracje na każdej stronie. Zobacz także: Sto porad dla nieśmiałych i Sto porad dla kłamaczków.



Bogate dzieci. Przewodnik dla młodych rodziców Tom Corley, tłumaczenie Bartłomiej Madej, seria Inwestuj w siebie, cena 49,99 zł, Kompania Mediowa.

To przewodnik dla rodziców, którzy chcą wychować dziecko na szczęśliwego i spełnionego człowieka. Mądrzy rodzice przyczyniają się nie tylko do rozwoju swoich dzieci, ale budują również lepsze społeczeństwo. Dzieci nauczone dokonywania właściwych wyborów przeniosą je na dorosłe życie, a tym samym zostaną nagrodzone emocjonalnie i finansowo. Autor opracował dziesięć nawyków sprzyjających osiągnięciu sukcesów. Bo szczęście i sukces nie są dziełem przypadku. Rodzice powinni być mentorami swoich dzieci kształtując nastawienie i oczekiwania, które

przygotują pełnego sukcesów życia.



Bractwo Zagrożonych Philippe Cousteau, Austin Aslan, ilustrator James Madsen, tłumaczenie Dorota Stadnik, dla dzieci od 8-12 lat, cena 39,99 zł, HarperCollins Polska.

Pierwszy tom przygodowej trylogii o grupie zwierząt chcących ocalić świat przed katastrofą klimatyczną, autorstwa ekologa Philippe'a Cousteau (wnuk słynnego badacza mórz i oceanów Jacques'a-Yves'a Cousteau) oraz Austina Aslana. To trzymająca w napięciu, pełna zwrotów akcji powieść dla młodych czytelników, którzy kochają zwierzęta, są zainteresowani ekologią i dobrem środowiska naturalnego. Temperatura na Ziemi rośnie, poziom wód się podnosi, na świecie jest coraz mniej pokarmu... nie ma czasu do stracenia, trzeba ratować Ziemię i mieszkające na niej istoty żywe! Cała nadzieja w Bractwie Zagrożonych: supersilnej niedźwiedzicy polarnej, sprytnym łuskowcu o rozwiniętym talencie technicznym, sarkastycznym narwalu i orangutanie marzycielu. Czy wobec zbliżającej się katastrofy klimatycznej zwierzęta wezmą swój los we własne łapy? Książka zawiera dodatek z charakterystyką gatunków zwierząt, informację o powodach ich zagrożenia, działaniach, jakie podejmuje człowiek, żeby pomóc im przetrwać oraz organizacjach, które mogą pomóc.



Cała prawda o lataniu Krzysztof Pyzia, kategoria Literatura faktu, historia, cena 39,99 zł, Prószyński i S-ka.

Zawód stewardesy to obok modelki jedna z najbardziej pożądaných profesji. Ale to też praca w szczególnych warunkach. Stewardesy są oczami i uszami pilotów, bez nich żaden pasażer nie może wejść na pokład samolotu. Muszą dbać o komfort naszej podróży, a o problemach na pokładzie pasażer ma dowiedzieć się ostatni. Stewardesa to nie zawód, to styl życia, hermetyczny świat, który pilnie strzeże swoich tajemnic. Poznaj całą prawdę o zarobkach i kulisach prac stewardesy na pokładzie w trakcie lotu; najbardziej nietypowe prośby, pytania i przygody z pasażerami; rygor życia stewardesy przed startem i po lądowaniu; fakty i mity o bezpieczeństwie i ryzyku; opowieść stewardesy z wąskiego grona osób latających z rodziną królewską Arabii Saudyjskiej; historie opowiedane tylko na zamkniętych spotkaniach stewardesy.



Zatrani. Reportaż o najgorzej płatnych pracach James Blodworth, tłumaczenie Piotr Maurycy Załuski, seria Na własne oczy, Literatura faktu, cena 42 zł, Prószyński i S-ka.

Mniej więcej jeden na dwadzieścia mieszkańców Wielkiej Brytanii utrzymuje się dziś z pracy za minimalną stawkę. Wielu spośród nich to rodowici Brytyjczycy, jednak coraz więcej osób wykonujących najgorzej płatne zajęcia to imigranci. Autor opisuje zmiany, jakie obecnie zachodzą nie tylko w naturze pracy, ale i w naturze Wielkiej Brytanii. Podróżuje bez wstępnych założeń i nie wiedząc, jak spędzony w ten sposób czas zmieni jego własne życie. A to czego jest świadkiem, wydaje się szokujące, biorąc pod uwagę jeden z najbardziej rozwiniętych i najbogatszych krajów świata. Stawia czytelników przed niezliczonymi pytaniami, dotyczącymi polityki, brytyjskiego społeczeństwa. Pyta dlaczego tak wielu ludzi wciąż wznaję stary wiktoriański pogląd, że biedni ludzie są biedni z własnej winy i muszą być albo głupi, albo niemoralni.



Chorzy ze stresu. Problemy psychosomatyczne Ewa Kempisty-Jeznach, kategoria Poradniki, rozwój osobisty, cena 38 zł, Prószyński i S-ka.

Umysł i ciało pozostają w symbiozie. Jeśli masz zdrowy umysł, to i twoje ciało ma się dobrze. Gdy ciało zdrowe, to i umysł jest w dobrej kondycji. Jednak każdy tylko do pewnego momentu zachowuje kontrolę nad swoim ciałem i psychiką, a stres sprawia, że granica między kontrolą a jej utratą jest cieńsza niż kiedykolwiek. Jej przekroczenie może objawić się chorobami psychosomatycznymi i autoimmunologicznymi. Do tej pory chorobami cywilizacyjnymi były nadciśnienie, otyłość i cukrzyca. Teraz dołączyły do nich nowe, związane ze stylem życia trzech krzesel: biurowego, samochodowego i fotela przed telewizorem, a nasza dieta bazuje na produktach pełnych konserwantów, hormonów i wypełniaczy, które zmieniają mikroflorę jelitową.



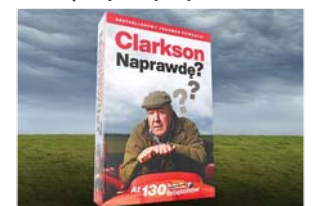
Córka diabła Lisa Kleypas, tłumaczenie Teresa Komlosz, kategoria Romans, cena 38 zł, Prószyński i S-ka.

Piąty tom bestsellorowej serii o rodzinie Ravenelów. Piękna, młodo owdowiała Phoebe nie poznała nigdy osobiście Westa Ravenela, ale od zawsze wiedziała, że jest on podłym, brutalnym łobuzem. Jej nieżyjący już mąż, mieszkając w szkolnym internacie, zaznał ze strony Ravenela tak wielu przykrości, że Phoebe na pewno mu ich nigdy nie wybaczy. Po zakończeniu załoby kobieta bierze udział w rodzinnej uroczystości, na której spotyka oszałamiająco przystojnego, czarującego mężczyznę. O zgrozo, okazuje się nim być... West Ravenel we własnej osobie!



Do końca czasu. Umysł, materia i nasze poszukiwanie sensu w zmieniającym się świecie Brian Greene, tłumaczenie Tomasz Krzysztoń, seria Na ścieżkach nauki, kategoria Popularnonaukowe, cena 54,99 zł, Prószyński i S-ka.

To książka o Wszechświecie; od jego początków, aż do końca - takiego, jakim go sobie obecnie wyobrażamy. A także o zdumiewającym zjawisku, które określamy jako świadomość, i o procesach myślowych, umożliwiających nam poznawanie Wszechświata. Wielkie podsumowanie naszej wiedzy o rzeczywistości i medytacja nad pięknem praw fizyki, istotą życia, świadomości, a także przemijalnością wszystkiego. Dzieło jednego z najbardziej wpływowych współczesnych fizyków, które może być zostanie kiedyś uznane za jego najważniejszą i najbardziej niezwykłą książkę.



Naprawdę? Jeremy Clarkson, cena 44,99 zł, Wydawnictwo Insignis.

Autor w swojej karierze przejechał... długą drogę, a jego miłość do samochodów poddawana była wielu próbom. Świat z dekady na dekadę jest coraz bardziej irytujący, a na usta ciśnie się retoryczne pytanie: Naprawdę? Czasem nie ma wyboru: trzeba przejechać przez progi zwalniające na pełnym gazie! Kiedy Jeremy tak pędzi przed siebie, zwykle roztrząsa ważne kwestie. Z jego najnowszej książki dowiemy się m.in: jak żyć wśród ludzi piszących recenzje zmywarek, czy można naprawić iPhone'a kryształkami cukru, który samolot potrafi obudzić dorosłego drzemającego w każdym z nas, z czym mogą się kojarzyć męskie koszule z krótkim rękawem, dlaczego powinniśmy pozbyć się lodówek...



Nic się nie dzieje Kathryn Nicolai, cena 44,99 zł, Wydawnictwo Insignis.

Zapracowane umysły potrzebują odpoczynku. Czy masz problemy ze snem, budzisz się w środku nocy, czy czujesz niepokój w dzień, w książce znajdziesz zdrowy sposób na uspokojenie umysłu przed snem: dzięki klasycznym opowieściom na dobranoc. Są oparte na podcaście Nothing much happens (nothingmuchhappens.com), podczas którego nauczycielka medytacji i jogi z dziesięcioletnim doświadczeniem opowiada o jej historii. Przeniosą one każdego dorosłego w głęboki, spokojny sen. W zbiorze zawarto szesnaście nowych historii. Wszystkim towarzyszą żartobliwe ilustracje, przepisy i medytacje łagodzące nadwyżone nerwy i budujące dobre nawyki pielęgujące sen.

Cytryna. Papier. Jajko. Przygody z nauką Cécile Jugla, Jack Guichard, ilustrator Laurent Simon, tłumaczenie Katarzyna Grzyb, seria Akademia mądrego dziecka od 3-7 lat, Wydawnictwo HarperCollins.



Książka **Cytryna** zachęca do prostych eksperymentów i pomaga w przyswajaniu wiedzy. Dlaczego limonka tonie, a cytryna unosi się na wodzie? Jak zrobić wulkan? Zanurzając cytryny w wodzie, dzieci odkrywają prawo Archimidesa. Pisząc tajną wiadomość, zrozumieją proces karmelizacji, a robiąc biały ser i czyszcząc monety, poznają działanie kwasu.



Książka dla dzieci **Papier** odpowie: Czy można jeść papier? Dlaczego kulka papieru spada szybciej niż karta? Czy można przekroić banana papierem? Robiąc papierowe samoloty, dzieci nauczą się zmniejszać opór powietrza; łącząc dwie książki bez kleju zrozumieją, na czym polega tarcie, a pisząc tajną wiadomość, odkryją, że papier przepuszcza światło.



Książka **Jajko** to kolejne Przygody z nauką i eksperymentami. Jak sprawdzić wiek jajka? Skąd wiadomo, czy w środku jest kurczak? Czy skorupka może być przezroczysta? Kręcąc jajkiem, dzieci poznają siłę bezwładności; a gotując je, odkrywają, jak ciepło zmienia ciecz w ciało stałe.

Twój TYDZIEŃ MOTORYZACJA

www.twojtydzien.pl

Renault Kiger show-car

Kiger show-car jest małym, zwinnym sportowym SUV-em na wszelkiego rodzaju drogi. Wyróżnia się dynamiczną sylwetką o płynnej linii. Samochód ten jest zapowiedzią nowego, kompaktowego modelu o długości poniżej czterech metrów, przeznaczonego na rynek indyjski.



Rynkowa wersja modelu Kiger show-car będzie stanowić dodatkowy atut w obecnej gamie Renault w Indiach, obok Kwida, Duster a i Tribera.

Prezentując Kiger show-car, Renault uchyla dziś rąbka tajemnicy na temat przyszłego modelu w indyjskiej gamie. Będzie to unikatowy SUV wychodzący naprzeciw oczekiwaniom i potrzebom klientów poszukujących auta wyróżniającego się stylem, sportowym charakterem i nowoczesnością.

Indie są jednym z najszybciej rozwijających się rynków motoryzacyjnych na świecie. Marka Renault, obecna na nim od 2005 roku, zdaje sobie w pełni sprawę z jego potencjału. Marka dostosowała modele, które odniosły sukcesy, do specyfiki lokalnego rynku, jak w przypadku Duster a, rewolucjonizując zarazem niektóre segmenty dzięki takim oryginalnym produktom jak Kwid i Triber. Kiger show-car jest kolejnym etapem umacniania pozycji Renault w Indiach.

Kiger show-car, będący owocem współpracy francuskiego i indyjskiego pionu designu Renault, jest SUV-em o wyglądzie rasowego zdobywcy bezdroży. Kiger show-car świetnie radzi sobie w miejskiej dżungli, jak i na otwartych przestrzeniach.

Na pierwszy rzut oka Kiger show-car wyróżnia się przetłoczeniami na masce, mocno pochyloną przednią szybą i „pływającym” dachem z bagażnikiem dachowym. Wysmukłe boczne lusterka swym kształtem przypominają skrzydła samolotu. Zakończony spojlerem dach, opadający ku tyłowi, dodaje lekkości sylwetce samochodu. Dolna część nadwozia jest bardziej muskularna i przysadzista, oparta na 19-calowych kołach obramowanych powiększonymi łukami nadkoli, które dodają wyrazistości stylistyce nadwozia.



Prześwit 210 mm, wzmocnione spoilery progowe i poszerzone nadkola potwierdzają terenowe możliwości nowego SUV-a. Jego sportowy charakter sygnalizują również rozmieszczone wokół nadwozia wloty powietrza z motywem plastra miodu oraz centralnie umieszczona podwójna końcówka wydechu.

Nawiązanie kreatywnej współpracy francuskich i indyjskich stylistów było najlepszym sposobem, by wyjść naprzeciw potrzebom i oczekiwaniom klientów coraz bardziej spragnionych nowości, stylu i sportowego charakteru.

Opracowany w Indiach specjalnie dla modelu Kiger show-car zielony ko-



lor nadwozia „Aurora Borealis” zmienia się w zależności od rodzaju oświetlenia i kąta patrzenia. Pojawiają się wówczas na nim niebieskie i fioletowe refleksy nadające nadwoziu intrygujący wygląd. Aluminiowe elementy samochodu, takie jak klamki drzwi, wstawki zderzaków, obramowania mini kołpaków i logo czy też zaciski hamulcowe, podkreślone zostały opalizującymi akcentami.

Kiger show-car ma, podobnie jak zaprezentowany w ubiegłym roku Kwid, dwupoziomowe reflektory LED i zielone kierunkowskazy. Tylne światła w kształcie podwójnej litery „C” sygnalizują przynależność Kigera do marki Renault i tworzą charakterystyczny układ, jakim będzie się wyróżniał przyszły model seryjny.

Renault jest liderem wśród europejskich marek samochodów oferowanych w Indiach i wciąż umacnia swoją pozycję na tym rynku oraz wsłuchuje się w potrzeby swoich klientów.

Wraz z prezentacją Kiger show-car Renault wkracza w nową fazę. Zadaniem modelu seryjnego, którego jest zapowiedzią, będzie przekonanie klientów poszukujących nowości i nowoczesności w segmencie B, który stanowi

51% indyjskiego rynku. Ten samochód – kompaktowy, a jednocześnie przestronny, by pomieścić całą rodzinę – został zaprojektowany głównie z myślą o jeździe po mieście, ale dobrze poradzi sobie także w obszarach wiejskich.

Indie są drugim krajem na świecie pod względem liczby mieszkańców, a jednocześnie jednym z szybciej rozwijających się. Dzięki modelom Duster, Kwid i Triber Renault stało się wiodącą europejską marką na tym rynku. Seryjna wersja modelu Kiger show-car, zaprojektowana i stworzona dla rynku indyjskiego, jest odpowiedzią na potrzeby w zakresie kompaktowych SUV-ów. Pozwoli Renault dotrzeć do nowych grup klientów. Samochód będzie również eksportowany na niektóre rynki poza Indiami.

Agata Szczech Osobowością Roku



W zakończonym plebiscycie „Auto Świat Moto Awards 2020” Agata Szczech, dyrektor komunikacji Terytorium East Renault, została wybrana Osobowością Roku w motoryzacji.

Tytuł Osobowości roku w motoryzacji dla Agaty Szczech uzasadniono: wyróż-

nia ją nie tylko ważne stanowisko w strukturach Renault w Europie, lecz także wyjątkowe akcje na rzecz poprawy bezpieczeństwa na naszych drogach, aktywna promocja elektromobilności w Polsce, m.in. elektryczne auta dla parku Łazienki Królewskie, a także prezentacja i promocja marek oraz modeli Renault/Dacia z udziałem znanych ludzi ze świata artystycznego i sportu, m.in. ekipą skoczków narciarskich.

Wyróżnienie dla Osobowości roku w motoryzacji zostało przyznane w zakończonym plebiscycie „Auto Świat Moto Awards 2020”. Klasyfikację końcową plebiscytu uzupełniono o dodatkowe wyróżnienia specjalne oraz nagrodę specjalną – tytuł Osobowości Roku w motoryzacji. (mat)

Światowa premiera Audi RS 3 LMS

Audi Sport customer racing kontynuuje swoją ofensywę modelową. Druga generacja Audi RS 3 LMS, jednego z odnoszących największe sukcesy samochodów turystycznych tej marki, jest tego najlepszym przykładem. Ulepszony w wielu obszarach, nowy model przeznaczony do wyścigów klasy TCR miał dziś (5 lutego) swoją wirtualną premierę.



- Sport motorowy ma dla Audi ogromne znaczenie. Dla jego potrzeb przystosowujemy również seryjnie produkowane modele. Tak właśnie jest np. z Audi RS 3. Dziś – wyprzedzając jeszcze jego rynkową premierę - prezentujemy ten samochód w wersji wyścigowej - mówi Julius Seebach, dyrektor zarządzający Audi Sport GmbH odpowiedzialny za Audi Motorsport.

Żaden inny samochód typu customer racing spod znaku czterech pierścieni nie był wyprodukowany w tak wielu egzemplarzach jednej generacji, jak RS 3 LMS – zbudowano aż 180 sztuk. Ten kompaktowy samochód to wyścigowa chluba Audi: w ciągu zaledwie czterech lat ten bazowy w świecie wyści-

gów samochód turystyczny wziął udział w 1051 wyścigach i zdobył 764 miejsca na podium w tym 279 razy było to miejsce najwyższe. Do tego dochodzi 16 tytułów mistrzowskich w klasyfikacjach kierowców i 38 w innych kategoriach, w tym tytuł TCR Model of the Year 2018.

Druga generacja Audi RS 3 LMS została wyposażona w najnowsze rozwiązania, które służą uczynieniu z produkcyjnego, bazowego modelu jeszcze lepszego samochodu wyścigowego. Mimo to, model ten pozostaje przystępny w zakupie i utrzymaniu, oferuje jeszcze wyższy poziom bezpieczeństwa i dzięki mocy do 250 kW (340 KM) zapewni mnóstwo przyjemności z jazdy.

STRONY MOTORYZACYJNE: TOMASZ MAŃKOWSKI

Nowy Hyundai ELANTRA

Hyundai ELANTRA nowej generacji to samochód dla klientów pragmatycznych i rozsądnych, a przy tym awangardowych i nowoczesnych.



Aby uzyskać nowy wygląd czterodrzwiowego coupe, inżynierowie i projektanci Hyundai wydłużyli, obniżyli i poszerzyli samochód w porównaniu z modelem szóstej generacji. Nowa ELANTRA ma o 5,5 cm długości całkowitej i 2 cm rozstawu osi więcej, a całkowita szerokość została zwiększona o 2,5 cm. Całkowita wysokość zmalała o 2 cm, a przednią część maski odsunięto o prawie 5 cm.

Te niewielkie zmiany radykalnie zmieniły kształt samochodu. Większość kluczowych wymiarów wnętrza również wzrosła.

Zastosowana platforma trzeciej generacji K3 znacząco poprawia ogólny wygląd, bezpieczeństwo, wydajność, osiągi oraz właściwości jezdne samochodu. Dzięki nowej platformie nowa ELANTRA waży mniej, ma mniejsze spalanie oraz jest sztywniejsza w porównaniu do poprzedniego modelu. Zastosowanie nowej platformy pozwoliło również inżynierom na obniżenie środka ciężkości, co też wpłynęło



na poprawę właściwości jezdnych. Dzięki zastosowaniu wielu ścieżek rozpraszania energii poprawie uległo również bezpieczeństwo.

Najnowsza ELANTRA jest napędzana przez wolnossący silnik benzynowy 1.6 MPI o mocy 123 koni mechanicznych. Za przeniesienie napędu odpowiada sześciobiegowa skrzynia manualna (6MT) lub opcjonalna bezstopniowa skrzynia automatyczna z możliwością wyboru trybów jazdy (CVT). Wariant ze skrzynią 6MT rozpędza się od 0 do 100 km/h w 10,6 sekundy i osiąga prędkość maksymalną wynoszącą 200 km/h. Dla wersji CVT wartości te wynoszą odpowiednio 10,7 sekundy i 195 km/h. Zastosowanie skrzyni CVT sprawiło, że nowa generacja osiąga prędkość 100 km/h o 0,9 sekundy szybciej, a zużycie paliwa jest niższe aż 1,0 litra. W zależności od wybranego wyposażenia dodatkowe spalanie wynosi od 5,9 do 6,2 litra. Natomiast emisja CO2 jest niższa o ponad 10 procent.

Obie wersje napędowe dostępne są z trzema wersjami wyposażenia. Podstawowa wersja wyposażenia Modern ze skrzynią manualną kosztuje 81.900 złotych oraz 87.000 złotych ze skrzynią automatyczną CVT. Dla wersji Smart ceny wynoszą odpowiednio 93.900 złotych oraz 100.400 złotych. Topowy wa-

riant Executive ze skrzynią 6MT kosztuje 113.900 złotych, natomiast za wersję z przekładnią CVT trzeba zapłacić 120.400 złotych.

Wyposażenie podstawowe nowego modelu ELANTRA obejmuje takie elementy jak klimatyzacja manualna, cyfrowe radio DAB, system Bluetooth, zdalne sterowanie radiem z kierownicy, komputer pokładowy z 4,2" kolorowym wyświetlaczem, dwa porty USB i gniazdo 12V, kierownicę i dźwignię zmiany biegów obszyte skórą, przedni podłokietnik ze schowkiem, tylny podłokietnik z uchwytami na napoje, elektrycznie sterowane i podgrzewane lusterka, system ratunkowy eCaLL, system monitorowania tylnej kanapy (RSA), mocowania ISOFIX na tylnych fotelach oraz tylne czujniki parkowania.

Do wersji Modern przewidziano kosztujący 2.500 złotych pakiet Tech zawierający system multimedialny z 8" ekranem dotykowym, bezprzewodową integrację z Android Auto i Apple Car Play, system Bluetooth z obsługą komend głosowych oraz kamerę cofania z dynamicznymi liniami pomocniczymi.

W wersji Smart dodatkowo znajduje się asystent utrzymywania pasa ruchu (LKA), asystent unikania kolizji czołowych (FCA) z wykrywaniem pieszych i rowerzystów i funkcją Junction Turning, tempomat, czujnik deszczu oraz dwustrefowa klimatyzacja automatyczna z nawiewami powietrza w drugim rzędzie. Wersja Smart wyróżnia się również elementami poprawiającymi wygląd, takimi jak chromowane listwy zewnętrzne na zderzakach i wokół bocznych szyb, światła do jazdy dziennej LED, felgi aluminiowe 16" czy też innym wzorem tapicerki. Samochody ze skrzynią CVT ponadto mają elektryczny hamulec postojowy z funkcją Auto Hold i inteligentny tempomat z funkcją Stop&Go (SCC)

Dla wersji Smart przewidziano możliwość dokupienia felg aluminiowych 17" za 1000 złotych oraz trzech atrakcyjnych pakietów. Pakiet Winter z podgrzewanymi przednimi fotelami i kierownicą kosztuje 1.000 złotych. Pakiet LED w



skład którego wchodzi reflektory LED (mijania i drogowe), światła tylne LED oraz cyfrowe zegary z 10,25" kolorowym wyświetlaczem zostały wycenione na 4.500 złotych. Natomiast pakiet Navi za kwotę 11.000 złotych oferuje system multimedialny z 10,25" ekranem dotykowym, nawigację fabryczną, system Bluelink, Premium Audio BOSE z zewnętrznym wzmacniaczem, cyfrowe zegary z 10,25" kolorowym wyświetlaczem zintegrowane z wyświetlaczem multimedialnym, lusterka boczne elektrycznie składane oraz bezkluczykowy dostęp.

Topowa wersja Executive ponadto oferuje elektrycznie sterowany fotel kierowcy, podgrzewane tylne fotele, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, przednie czujniki parkowania, oświetlenie nastrojowe wnętrza, ładowarkę bezprzewodową do smartfonów, a dla wersji ze skrzynią CVT także asystenta jazdy autostradowej (HDA).

Dla wersji Executive można do-

kupić elektrycznie sterowane okno dachowe za 4.500 złotych oraz pakiet Leather za 9.000 złotych. Pakiet składa się z następujących elementów: tapicerka skórzana w kolorze czarnym, szarym lub beżowym, wentylowane fotele przednie, fotel kierowcy z pamięcią ustawienia, elektrycznie sterowany fotel pasażera oraz system monitorowania martwego pola (BCW) i system monitorowania ruchu poprzecznego (RCCW).

Hyundai ELANTRA nowej generacji już wkrótce pojawi się w salonach.



USI Spółdzielnia Wielobranżowa

USI AUTO-MYJNIA

Adres:
Os. Piastowskie 117
61-166 Poznań
tel: 607 335 951
www.usi.com.pl

Czynne:
poniedziałek - piątek
7:00 - 21:00
sobota
9:00 - 16:00

Pomagamy od 1993 roku!

AUTO-MOTO Wojciech Pawłowski
Sklep motoryzacyjny – tanie oleje, akcesoria, części

AKUMULATORY: HURT - DETAL - SERWIS
62-002 Suchy Las, ul. Szkolna 5

od pn.-pt. w godz. 8-19 sob. w godz. 8-12

tel. 605-345-908 mail: auto288@wp.pl

MEDIA BEZ WYBORU

TU MIAŁ BYĆ TWÓJ ULUBIONY ARTYKUŁ MOTO

List otwarty do władz Rzeczypospolitej Polskiej i liderów ugrupowań politycznych

Zwracamy się w sprawie zapowiadanego nowego, dodatkowego obciążenia mediów działających na polskim rynku, myląco nazywanego „składką”, wprowadzaną pod pretekstem COVID-19.

Jest to po prostu haracz uderzający w polskiego widza, słuchacza, czytelnika i internautę, a także polskie produkcje, kulturę, rozrywkę, sport oraz media.

Wprowadzenie go będzie oznaczać:

- osłabienie, a nawet likwidację części mediów działających w Polsce, co znacznie ograniczy społeczeństwu możliwość wyboru interesujących go treści,
- ograniczenie możliwości finansowania jakościowych i lokalnych treści. Ich produkcja daje obecnie utrzymanie setkom tysięcy pracowników i ich rodzinom oraz zapewnia większości Polaków dostęp do informacji, rozrywki oraz wydarzeń sportowych w znaczącej mierze bezpłatnie,
- pogłębienie nierównego traktowania podmiotów działających na polskim rynku medialnym, w sytuacji, gdy media państwowe otrzymują co roku z kieszeni każdego Polaka 2 mld złotych, media prywatne obciąża się dodatkowym haraczem w wysokości 1 mld zł,
- faktyczne faworyzowanie firm, które nie inwestują w tworzenie polskich, lokalnych treści kosztem podmiotów, które w Polsce inwestują najwięcej. Według szacunków firmy określane przez rząd jako "globalni cyfrowi giganci" zapłacą z tytułu wspomnianego

haraczu zaledwie ok. 50—100 mln zł w porównaniu do 800 mln zł, jakie zapłacą pozostałe aktywne lokalnie media.

Skandaliczne jest również niesymetryczne i selektywne obciążenie poszczególnych firm. Dodatkowo niedopuszczalna w państwie prawa jest próba zmiany warunków koncesyjnych w okresie ich obowiązywania.

Jako media działające od wielu lat w Polsce nie uchylamy się od ciężarów na nas obowiązków i społecznej odpowiedzialności. Co roku płacimy do budżetu Państwa rosnącą liczbę podatków, danin i opłat (CIT, VAT, opłaty emisyjne, organizacje zarządzające prawami autorskimi, koncesje, częstotliwości, decyzje rezerwacyjne, opłata VOD itd.). Własną działalnością charytatywną wspieramy też najsłabsze grupy naszego społeczeństwa. Wspieramy Polaków, jak i rząd w walce z epidemią, zarówno informacyjnie, jak i przeznaczając na ten cel zasoby warte setki milionów złotych.

Zdecydowanie sprzeciwiamy się więc używaniu epidemii, jako pretekstu do wprowadzenia kolejnego, nowego, wyjątkowo dotkliwego obciążenia mediów. Obciążenia trwałego, które przetrwa epidemię COVID-19.

(list podpisali przedstawiciele wielu prywatnych, niezależnych mediów)

MEDIA BEZ WYBORU...

...to jednodniowa akcja części mediów komercyjnych w Polsce, polegająca na powstrzymaniu się od aktywności (publikowania informacji oraz reklam, wyłączeniu nadawania) podjęta 10 lutego 2021 w proteście przeciw zapowiadanej przez rząd projektowi wprowadzenia podatku od reklam.

W proteście wzięły udział m.in. papierowe dzienniki, jak Gazeta Wyborcza, internetowe portale związane z prasą drukowaną, stacje telewizyjne (m.in. TVN, TVN24, Polsat, Polsat News), radiowe i portale informacyjne oraz inne pisma niezależne.

Od 4 rano przez 24 godziny zamiast informacji i reklam wyświetlane były czarne plansze z informacją „media bez wyboru”, „tu miał być twój ulubiony program” lub podobną, niekiedy z krótkim wyjaśnieniem przyczyn tej akcji. Stacje telewizyjne TVN i Polsat po raz pierwszy od początku nadawania nie nadały nowych wydań swoich głównych programów informacyjnych.

Niektóre media – m.in. Radio Nowy Świat, czy Radio Eska – wprawdzie nie wstrzymały nadawania, ale ogłosiły przyłączenie się do protestu.

SYTUACJA MEDIÓW W POLSCE

W związku z panującą od początku 2020 roku pandemią COVID-19 wpływ wydawców prasy z tytułu reklam w Polsce uległy zmniejszeniu o prawie 50%, a sprzedaż większości czasopism na polskim rynku znacznie spadła. Z kolei ograniczenie, będących motorem napędowym ruchu reklamowego, liczby konferencji i konkursów oraz zaprzestanie w dużym stopniu organizowania imprez kulturalnych, a także sportowych spowodowały, że poziom dochodów mediów bardzo się obniżył. Skutkiem tych zmian może być upadłość znacznej części mniejszych firm mediowych w Polsce.

ZASIĘG

Do godziny 14:30 10 lutego 2021 zasięg hasztagu „Media bez wyboru” osiągnął w Internecie 115 milionów. Prasa dotarła do kolejnych 1,27 miliona osób. W pierwszym dniu powstało także prawie 2,5 tysiąca publikacji na temat protestu. Do 11 lutego na temat akcji powstało w Internecie ponad 440 milionów wzmianek. Hasztagi akcji (#mediabezwyboru oraz #protestmediów) 11 lutego tego samego roku zdobyły ponad 96 tysięcy wpisów z 37-milionowym zasięgiem, natomiast #wolnemediów 1,9-milionowym.